

Protokół nr XLV/13
z obrad XLV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się dnia 27 listopada 2013 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100% ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności. Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10¹⁹, a zakończono o godz. 18²⁹.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Otworzył obrady i po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad. Następnie poprosił o zgłaszanie uwag do proponowanego porządku obrad.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

W imieniu Komisji wniósł o zdjęcie z porządku obrad punktu 8 „Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego - druk nr 628, 628A”.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Wniósł o zdjęcie z porządku obrad punktu 15 „Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy - druk nr 632, 632A” oraz o uzupełnienie porządku obrad o dwa punkty:

1. punkt 13 „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Zjazd - druk nr 637, 637/1, 637B”,
2. punkt 14 „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących w 2014 roku stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu - druk nr 638, 638A”.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Wniosła o uzupełnienie porządku obrad sesji o punkt 19 „Sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawach zleconych przez Radę:

1. zbadania podstaw do zawierania ugody z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej (TWP) w Łomży, opartej na rzekomych zobowiązaniach miasta Łomża względem TWP i umowy na użyczenie budynku zlokalizowanego przy ul. Studenckiej 11,
2. zbadania Parku Przemysłowego Łomża – I etap”.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wniosku Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej oświadczył, że nie została zawarta przez niego żadna ugoda z TWP dotycząca użyczenia budynku na przedszkole. Informował Radę, że NIK badając wszelkie nieprawidłowości w związku z przekazywaniem subwencji dla różnych placówek oświatowych - i to była jedyna informacja dla Rady. Nie podpisywał żadnej ugody, natomiast jest rezygnacja Zarządu TWP z wnoszenia jakichkolwiek roszczeń dotyczących wyrównania subwencji za lata 2008, 2009 i 2010.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że nazwa punktu wynika z treści zlecenia Rady. Wniósł następnie o uzupełnienie porządku obrad sesji o rozszerzenie punktu 16 o podpunkty:

- a) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta - druk nr 640,640A
- b) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta - druk nr 641, 641A

oraz dodanie punktu 17 „Podjęcie uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa, dostarczonego 22 listopada 2013r. - druk nr 642, 642A/

Następnie Przewodniczący obrad poprosił o inne uwagi do porządku obrad.

Więcej uwag do porządku sesji nie zgłoszono.

W związku z powyższym Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski:

1. zdjęcie z porządku obrad punktu 8 „Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego - w wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących Rada wniosek przyjęła
2. wprowadzenie pkt. 13 „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Zjazd” - w wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących Rada wniosek przyjęła
3. wprowadzenie pkt. 14 „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących w 2014 roku stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu” - w wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących Rada wniosek przyjęła
4. zdjęcie z porządku obrad punktu 15 „Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy” - w wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących Rada wniosek przyjęła

5. rozszerzenie punktu 16 o podpunkty:

- a) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta
- b) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta,

W wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących, Rada wniosek przyjęła.

6. dodanie punktu 17 „Podjęcie uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa, dostarczonego 22 listopada 2013r. - w wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących, Rada wniosek przyjęła

7. wprowadzenie pkt. 19 „Sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawach zleconych przez Radę:

- 1) zbadania podstaw do zawierania ugody z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej (TWP) w Łomży, opartej na rzekomych zobowiązaniach miasta Łomża względem TWP i umowy na użyczenie budynku zlokalizowanego przy ul. Studenckiej 11,
- 2) zbadania Parku Przemysłowego Łomża – I etap

W wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących Rada wniosek przyjęła.

Następnie Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie porządek obrad XLV sesji.

W wyniku głosowania 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących, Rada przyjęła następujący porządek sesji:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XLIV sesji Rady Miejskiej Łomży
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu październiku 2013 r. /druk nr 635/
3. Składanie interpelacji i zapytań
4. Odpowiedź na interpelacje i zapytania
5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta Łomża i na terenie Gminy Piątnica /druk nr 626, 626A/
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 630, 630/1,630A/
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczego Programu Współpracy Miasta Łomży z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie /druk nr 627, 627A/
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dyżurów aptek w mieście Łomża w I półroczu 2014 roku /druk nr 619, 619A/
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomży, która nie

- może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 624, 624/1, 624A/
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża na prawach Powiatu, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 629, 629A/
 11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Studenckiej /druk nr 633, 633A/
 12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Zjazd /druk nr 637, 637/1, 637B/
 13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących w 2014 roku stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu” /druk nr 638, 638A/.
 14. Podjęcie uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa, dostarczonego dnia 14 listopada 2013 r. /druk nr 636, 636A/
 - a) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta /druk nr 640, 640A/
 - b) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta /druk nr 641, 641A/
 15. Podjęcie uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia przepisów prawa, dostarczonego 22 listopada 2013 r. /druk nr 642, 642A/
 16. Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi mieszkańca na Prezydenta Miasta w związku z odebraniem jemu i mieszkańcom południowej części miasta Łomża drogi publicznej. /druk nr 643, 643A/
 17. Sprawozdania Komisji Rewizyjnej w sprawach zleconych przez Radę:
 - 1) zbadania podstaw do zawierania ugody z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej (TWP) w Łomży, opartej na rzekomych zobowiązaniach miasta Łomża względem TWP i umowy na użyczenie budynku zlokalizowanego przy ul. Studenckiej 11,
 - 2) zbadania Parku Przemysłowego Łomża – I etap”.
 18. Ocena realizacji uchwał podjętych przez Radę w III kwartale 2013 r. /druk nr 620/ - wiodąca Komisja Rewizyjna
 19. Informacja o stanie zagrożenia patologią w mieście (nikotynizm, alkoholizm, narkomania wśród dzieci i młodzieży) /druk nr 618/
 20. Ocena przygotowań firm komunalnych do sezonu zimowego /druk nr 631/
 21. Informacja o pozyskanych środkach zewnętrznych na inwestycje za II półrocze 2013 r. /druk nr 623/
 22. Informacja o wynikach egzaminów zewnętrznych w łomżyńskich szkołach i działaniach dyrektorów w celu podnoszenia poziomu kształcenia /druk nr 634/

23. Informacja dotycząca stowarzyszeń, klubów sportowych (sekcje sportowe, ilość zawodników, instruktorzy, trenerzy, osiągnięte sukcesy, turnieje ogólnopolskie, międzynarodowe, ligi międzywojewódzkie) /druk 639/
24. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
25. Sprawy różne.

Ad. 1

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do protokołu z obrad XLIV sesji.

Rada nie zgłosiła uwag do protokołu z obrad XLIV/13 sesji Rady Miejskiej i w wyniku głosowania 20 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym protokół przyjęła.

Ad. 2

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu wrześniu 2013r.

Radni uwag nie zgłosili i informacje przyjęli.

Ad. 3

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Konrad Haponik – radny

1. Zwrócił się do Prezydenta z prośbą o podanie informacji, jakie podjął działania w kierunku utworzenia przychodni sportowo – lekarskiej. Dodał, że na ten temat rozmawiali kilka razy, docierają do nich szczątkowe informacje, a chciałby te informacje uzyskać u źródła
2. Zwrócił się do Prezydenta z prośbą, aby Prezydent zainteresował się tematem braku czynnych toalet na Bulwarach. Zauważył, że Bulwary są wizytówką miasta i odwiedzają je tłumy ludzi z małymi dziećmi i jest problem ze skorzystaniem z toalet, które non stop są zamknięte. W imieniu mieszkańców prosi więc aby Prezydent ten problem wyjaśnił.

Witold Chudziński – radny

Poprosił Prezydenta o odpowiedź, co Prezydent oraz jego służby uczyniły w kwestii obwodnicy miasta Łomża. Dodał, że w mieście krążą na ten temat różne opinie, że Prezydent i jego służby nic w tym zakresie nie zrobiły.

Bernadeta Krynicka – radna

1. Złożyła interpelację dotyczącą załącznika nr 1 do Uchwały nr 262/XXX/12 z dnia 28 listopada 2012r. tj. zasady i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami miasta Łomża. Prosi, aby załącznik ten był przestrzegany, szczególnie dotyczy to kwestii, w których powinny być przeprowadzane konsultacje z mieszkańcami, między innymi dotyczący nadawania nazw ulicom i placom. Prosi aby były przeprowadzane konsultacje społeczne w sprawie nadawania nazw ulicom, placom, rondom.
2. Poprosiła o odpowiedź na pytanie, które przedsiębiorstwa komunalne i spółki miejskie brały udział w remoncie budynku przy ul. Studenckiej 11, jakie poniosły koszty, z uwzględnieniem kosztów robocizny.

Andrzej Wojtkowski – radny

1. W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców Łomży, członków stowarzyszeń, prosi o odpowiedź ile w kwartale wynoszą wpływy do budżetu miasta z tzw. kapslowego, czy można przewidzieć przed projektowaniem budżetu jakie to będą środki do końca roku. Prosi również o podanie na jakie cele te środki zostały spożytkowane - z wyszczególnieniem.
2. Przypomniał, że na ostatniej sesji Prezydent stwierdził, iż skrzyżowanie ul. Szosa Zambrowska z ul. Ks. Anny zostanie wykonane w 2014 roku z zaciągniętego kredytu przez miasto. Tymczasem w projekcie budżetu na rok 2014 w żaden sposób tej inwestycji nie mógł znaleźć. Z tego, co wie projekt tego skrzyżowania miał zostać przedłożony do 30 listopada 2013 r. W związku z powyższym prosi o odpowiedź, czy projekt na to skrzyżowanie jest już zakończony, na jaką kwotę został wykonany i ile będzie kosztowała realizacja tej inwestycji. Prosi również o odpowiedź, czy to skrzyżowanie zostanie wykonane w 2014 roku. Jak Prezydent zamierza rozwiązać zaistniały, bardzo ważny dla miasta i mieszkańców Osiedli Perspektywa i Jedność oraz dzieci dojeżdżających codziennie do szkoły, sposób na wykonanie tej inwestycji.
3. W związku ze składanymi interpelacjami na temat trybuny na stadionie i odpowiedziami, które otrzymuje zwrócił uwagę, że w odpowiedziach nie mówi się o czwartej wersji. Zauważył, że kończy się gwarancja na wykonane inwestycje na stadionie miejskim z dniem 30 grudnia br. Dodał, że była jedna propozycja, gdzie była mowa o zamontowaniu podnóżków. Należało tylko wywiercić dziury i w związku z tym, iż była gwarancja, nie można było tego zrobić. W pewnym

momencie ten projekt odpadł, a nie wie, czy nie było to najlepsze rozwiązanie. Prosił na poprzedniej sesji, aby ten projekt wykonać i na wiosnę można by było już przykręcić. Uważa więc, że jest to odpychanie tematu.

4. Podziękował za ustawienie pojemnika na psie odchody w rejonie ulic Szosa Zambrowska – Piłsudskiego, ale jest to tylko jeden pojemnik od strony ul. Piłsudskiego, natomiast od strony ul. Szosa Zambrowska nie ustawiono. Prosi więc o ustawienie jeszcze przynajmniej dwóch pojemników od strony ul. Szosa Zambrowska.

Wanda Mężyńska – radna

1. Powróciła do swojej wcześniejszej interpelacji dotyczącej alejek na cmentarzu przy ul. Przykoszarowej i ponownie prosi aby nawierzchnię alejki, którą podąża procesja z części nowej cmentarza do części starej poprawić, ponieważ w chwili obecnej jest ona w fatalnym stanie. Przypomniała, że swego czasu mówiła o grobach funkcjonariuszy DPS i o postawieniu tam pomnika i w chwili obecnej pomnik już jest, wszystko jest zadbane.
2. Prosi o odpowiedź, czy w Bursach jest pełne obłożenie i są wykorzystane wszystkie miejsca, i czy jest prawdą, że w Bursie nr 2, gdzie nie ma pełnego obłożenia uczniami, została zatrudniona druga osoba na pełen etat.

Bogumiła Olbryś – radna

1. Odnosząc się do kwestii wygaszenia działalności Ośrodka Migracji Ksiąg Wieczystych w Łomży zwróciła uwagę, że w chwili obecnej bezrobocie w Łomży oscyluje w granicach 17%. Z końcem czerwca 2014 roku 64 pracowników Ośrodka traci pracę. Przypomniała, że na poprzedniej sesji Rada przyjęła w tej sprawie stosowne stanowisko. Prosi więc Prezydenta o odpowiedź, jakie zostały podjęte działania, zapewniające uzyskanie pracy przez te osoby na innych stanowiskach, w innych sądach rejonowych, tak jak to ma miejsce, np. we Wrocławiu, Chorzowie, Elblągu, gdzie osoby tracące pracę w Ośrodkach Migracji Ksiąg Wieczystych mają zapewnioną pracę w sądach rejonowych. Prosi o odpowiedź jak wygląda to w Łomży.
2. Zwróciła uwagę, że bardzo dużo mówi się na temat obwodnicy Łomży. W związku z powyższym prosi o odpowiedź w kwestii raportu konsultacji społecznych. Wyjaśniła, że dowiedziała się, iż na przełomie sierpnia i września 2013r. przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego były prowadzone konsultacje społeczne i okazuje się, że z Urzędu Miejskiego nikt na te konsultacje się nie zgłosił. Tak się złożyło, że wnioski i poprawki złożył Białystok, w związku z czym i Łomża zyskała. Żałuje, że o tak ważnej rzeczy władze miasta zapomniały.
3. Popierając interpelację radnego Wojtkowskiego prosi o ustawienie pojemników na odpady psie na Łomżycy między innymi, na skwerku przy sklepie Fenix, przy sklepie Alex.

Zbigniew Prosiński - radny

1. Poprosił o uzupełnienie odpowiedzi na swoją interpelację na temat MPEC i podziału zysków. Prosi, aby Prezydent podał, jak zamierza podzielić ten zysk.
2. W imieniu Przewodniczącego Zarządu Osiedla nr 11 prosi o interwencję u menadżera Marketu Polo przy ul. Wyszyńskiego z prośbą o uporządkowanie terenu za budynkiem. Jest to miejsce, gdzie przyjmowane są dostawy i składowane śmieci. Dodał, że w sąsiedztwie znajduje się tam przedszkole, prywatna posesja, a ciągle panuje tam bałagan.

Mariusz Chrzanowski – Wiceprzewodniczący Rady

1. Zwrócił uwagę, że MPK planuje likwidację biletu papierowego i wprowadzenie wyłącznie biletu elektronicznego. Dodał, że samorzady coraz częściej wprowadzają zapłatę za usługi miejskie za pomocą telefonu. W Suwałkach w kwietniu został wprowadzony system umożliwiający zakup biletu za pomocą telefonu, wcześniej istniał system zakupu biletu za pomocą aplikacji, jednak się nie sprawdził. Wprowadzenie obecnego systemu spowodowała, że kilkanaście razy zwiększyła się liczba sprzedawanych biletów. Z tego co wie, Białystok również rozważa wprowadzenie takiego systemu. Prosi więc Prezydenta o odpowiedź, czy Łomża również rozważa wprowadzenie takiego systemu zakupu biletu i czy byłaby możliwość skorygowania tego i wprowadzenia razem opłaty za miejsce parkingowe.
2. Zwrócił uwagę, że Prezydent ostatnio spotkał się z Zarządem ŁKS. Poprosił więc o odpowiedź, czy w jego ocenie istnieje szansa na to, aby ŁKS funkcjonował przynajmniej na poziomie III – ligowym, jak jest to obecnie. Zauważył, że niedługo może się okazać, iż klubu może nie być, bądź klub będzie grał w lidze okręgowej tym bardziej, że miasto posiada ładny obiekt, a zainteresowanie meczami jest spore, o czym świadczy ostatni mecz, gdzie sporo kibiców na meczu się pojawiło. Prosi o odpowiedź, czy Prezydent widzi jakieś wyjście z tej sytuacji, ponieważ oddanie meczu walkowerem, czy też długi klubu powodują, iż sponsorzy nie chcą z klubem się identyfikować. Czy jakaś pomoc ze strony miasta byłaby możliwa.

Maciej Głaz – radny

1. Wyjaśnił, że zwracają się do niego osoby, które niepokoją się jeżdżącymi pustymi autobusami. Zwrócił uwagę, że są okresy, że autobusy są pełne, ale przez większość dnia jeżdżą puste. Prosi więc o odpowiedź, czy można byłoby zająć się zweryfikowaniem rozkładów jazdy. Dodał, że rozumie, iż należy wykonać określoną ilość wozokilometrów korzystając ze środków unijnych, ale nie wie, czy w czasie, gdy autobusy jeżdżą puste zmniejszyć ich obsadę, natomiast w tych okresach natężenia zwiększyć, aby w autobusach było luźniej.

2. Prosi o odpowiedź na piśmie, w związku z informacją zawartą w informacji o Pracy Prezydenta dot. Zarządzenia 238/13 - co to był za remont budynku przy ul. Studenckiej, rozliczonego kosztorysem powykonawczym, jakiego budynku przy ul. Studenckiej dotyczył, jaka kwota.
3. Zwrócił uwagę, że wspomniał Prezydent przed przyjęciem porządku obrad o rezygnacji TWP z roszczenia wobec miasta. W związku z powyższym jeżeli można prosi o kopie tego dokumentu.

Hanka Gałązka – radna

Zwróciła się z prośbą o odpowiedź, czy nie można wystąpić do szkół nauki jazdy, aby ograniczyć, przynajmniej w godzinach porannych, ruch samochodów nauki jazdy w związku z dużym natężeniem ruchu na ulicach miasta. Zauważyła, że w tych godzinach rodzice dowożą dzieci do szkół, mieszkańcy podążają do pracy. Zdaje sobie sprawę, że nie jest to łatwa sprawa, a taki zakaz byłby ograniczeniem działalności gospodarczej, ale uważa, że takie polubowne uzgodnienie byłoby dżentelmeńskim rozwiązaniem problemu.

Andrzej Grzymała – radny

1. Poprosił o odpowiedź, czy istnieje możliwość wykonania paru miejsc parkingowych przy Placu Kościuszki, gdzie w chwili obecnej, na wysokości ul. Długiej jest taka wysepka. Dodał, że kiedyś rozmawiano, że przydałoby się tam kilka miejsc parkingowych i zlikwidowanie tej wysepki, ponieważ i tak samochody tam parkują. Być może w ramach bieżącego utrzymania ulic, niewielkim nakładem miasto zyskałoby kilka miejsc parkingowych.
2. Ponowił zapytanie zadawane przez radnych na wcześniejszych sesjach, czy Plac Niepodległości doczeka się szaletu. Podkreślił, że szalec w tym miejscu jest potrzebny, ponieważ parkuje tam wiele samochodów, w tym autobusy. Dodał, że rozmawiali na ten temat z Prezydentem Doboszem, że być może należy postawić tam kilka TOI TOI, aby zabezpieczyć potrzeby osób tam się zatrzymujących.

Andrzej Modzelewski – radny

1. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelacje z sesji poprzedniej podziękował za szybką reakcję na interpelację dotyczącą przejść dla pieszych, oświetlenie zostało poprawione. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację dotyczącą bezpłatnego udostępniania sal gimnastycznych, prosi o uzupełnienie odpowiedzi, ponieważ odpowiedź nie pokrywa się z tym, co Pani Prezydent mówiła na posiedzeniu komisji.
2. Odnosząc się do sprawy Pana Skoczylasa, który uczestniczył w sesji poprzedniej i prosił radnych o pomoc, zauważył, że w obiekcie tym od kilku miesięcy jest gotowy

do otwarcia sklep i uważa, że kilkanaście osób mogłoby znaleźć tam pracę. Prosi więc o informację, czy coś już wiadomo, na jakim etapie realizacji jest ta sprawa.

3. Prosi o postawienie zwykłych koszy na śmieci oraz koszy na psie odchody przy ul. Polowej, od strony ul. M. Skłodowskiej – Curie oraz w pobliżu Gimnazjum nr 3.
4. Popierając zapytanie radnego Chrzanowskiego prosi, aby Prezydent przedstawił swoje zdanie na temat zajścia, które miało miejsce podczas ostatniego meczu ŁKS, czyli tego, iż piłkarze nie wyszli na mecz.

Elżbieta Rabczyńska – radna

1. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelacje z sesji poprzedniej przypomniała, że na sesji październikowej pytała Prezydenta odnośnie zatrudnienia pracowników na stanowiskach administracyjnych i nie otrzymała odpowiedzi. Dodała, że jeżeli chodzi o zatrudnienie, to Prezydent ma wobec niej dług, ponieważ podczas sesji absolutoryjnej Prezydent zobowiązał się, iż poda jej wykaz pracowników, którzy zostali zatrudnieni w Urzędzie Miejskim i do dnia dzisiejszego takiego wykazu nie otrzymała, a deklaracja była wyłącznie ze strony Prezydenta.
2. Prosi o odpowiedź, jak wygląda polityka Prezydenta w zakresie likwidacji bezrobocia. Zauważyła, że Rada z Prezydentem pracują trzy lata, były założenia, że wszyscy będą robić wszystko, aby w mieście zlikwidować bezrobocie, a okazuje się, że nie ma efektów. Jako przykład podała pracowników Ośrodka Migracyjnego Ksiąg Wieczystych i popiera w tej kwestii głos radnej Olbryś, prosząc, aby Prezydent poinformował, co zrobił, ze swojej strony, aby ci pracownicy nie stracili miejsc pracy.
3. Prosi również, aby Prezydent przedstawił swoją politykę w zakresie zatrudniania nowych pracowników w Urzędzie Miejskim i jednostkach podległych Prezydentowi.
4. Zwróciła uwagę, że w Internecie wsłuchiwała się w rozpaczliwy głos trenera ŁKS. Dodała, że miasto posiada piękny stadion, prosi więc o odpowiedź, w jaki sposób Prezydent mógłby pomóc drużynie ŁKS, aby mogła się rozwijać, bo z tego, co mówił trener, to jest ogromny potencjał w mieście.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 4

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Przystępując do odpowiedzi poinformował, że większość odpowiedzi będzie udzielona na piśmie. Odpowiadając radnej Rabczyńskiej wyjaśnił, że podpisywał dla radnej odpowiedź na interpelację dotyczącą zatrudnienia na stanowiskach administracyjnych w dniu 21 listopada. Kopię tej odpowiedzi ma przed sobą i może przekazać radnej w tej chwili. Oryginał odpowiedzi został przekazany do Biura Rady. Dodał, że uważa, iż prowadzi oszczędną politykę zatrudnieniową. Jeżeli osoba jest zatrudniana na 2 – 3 - 4 miesiące wówczas określa się również dla niej zadania. Jeżeli osoba jest zatrudniana na zastępstwo, to należy również na to zwracać uwagę.

Odpowiadając radnemu Haponik wyjaśnił, że sprawa przychodni lekarsko - sportowej nie leży w gestii Prezydenta. dodał, że w czasie spotkań, które się odbyły i Rada Sportu zwróciła się do niego i rozmawiał z Dyrektorem Szpitala Bałata i umówili się, inicjatywa musi wyjść od Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala i taka inicjatywa wyszła. Umówili się z dyrektorem, iż on jako Prezydent zwróci się do szefa oddziału NFZ, rozmawiał na ten temat z dwoma Wicemarszałkami i Dyrektor Szpitala zwrócił się do niego z prośbą, aby wspomógł jego działania i lobbował na rzecz utworzenia takiej przychodni w Łomży, ale może być ona uruchomiona w Wojewódzkim Szpitalu, który podlega Marszałkowi Województwa. Działania takie są prowadzone.

Odnosząc się do problemu toalet na Bulwarach stwierdził, że jest zaskoczony, ponieważ wielokrotnie bywał na Bulwarach i toalety zawsze były otwarte. Na sesji obecny jest Dyrektor MOSiR i z pewnością odpowie na to pytanie.

Odnosząc się do zapytanie radnego Chudzińskiego na temat działań na rzecz obwodnicy miasta wyjaśnił, że jeżeli chodzi o społeczne konsultacje, to były one przekazywane do resortu drogą meilową, takie zapewnienie przekazała Naczelnik Wydziału, było to jednak bez potwierdzenia. Nie zlekceważyli więc tych konsultacji, chociaż, jako osoba doświadczona, która wielokrotnie w tego typu konsultacjach uczestniczyła, może zapewnić, że podczas takich konsultacji nie podejmuje się żadnych decyzji, wysłuchuje się tylko opinii. Dodał, że na dowód tego rozesłał prośbę, aby w tych konsultacjach uczestniczyli burmistrzowie i wójtowie z okręgu Łomży i oni również takie uwagi przesyłali.

Odnosząc się do kwestii obwodnicy wyjaśnił, że w momencie, gdy dotarła do niego wiadomość, że obwodnica Łomży została „wyjęta” z decyzji środowiskowej dotyczącej drogi C61, podjął energiczne działania. Wyjaśnił, że wcześniej nie podejmowali żadnych drastycznych działań typu blokady, ponieważ miał zapewnienie i projekt decyzji środowiskowej, który pojawił się na stronie internetowej do konsultacji, zawierał również obwodnicę Łomży i została ona zdjęta w trakcie, pozostawiono tylko odcinek Ostrów – Łomża i Łomża – Szczuczyn, nie informując o tym władz miasta. Przypomniał, że kilka tygodni wcześniej gościli w Łomży Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i ani słowem nie wspomniał, że są jakieś zagrożenia. Decyzja o wyłączeniu obwodnicy Łomży zapadła w Warszawie i zapadła na spotkaniu w GDOŚ, w której brali udział; Dyrektorzy Oddziału GDOŚ oraz przedstawiciele GDOŚ i wówczas zapadła decyzja o wycofaniu obwodnicy Łomży. Wcześniej

podejmował rozmowy chcąc dociec, jaka jest główna przyczyna zdjęcia obwodnicy i informował Radę, że prowadził rozmowy począwszy od Marszałka Województwa, Wojewodą Podlaskim, Dyrektorem RDOŚ, następnie do niego przyjechał Pan Doroszkiewicz ze swoim zastępcą. Kolejna jego wizyta odbyła się w Warszawie w GDOŚ i wówczas poinformowano go, że GDOŚ nie uzupełniła koniecznego raportu. Odbył rozmowę z Generalnym Dyrektorem i jego zastępcami oraz Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad. Dodał, że gdyby nie zmiany w Sądzie byłby po spotkaniu z Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Transportu, przełożono to jednak na przyszły tydzień. W dniu dzisiejszym otrzymał odpowiedź na piśmie, ponieważ poprosił o odpowiedź, jak to się stało, że w siedzibie GDOŚ zapadła decyzja o wycofaniu obwodnicy Łomży ze środowiskowej decyzji. Okazało się, że wniosek o wydaniu decyzji środowiskowej, który został przygotowany, w ocenie GDOŚ miał wiele luk i lepiej było wycofać, niż puścić ten wniosek, który zostałby zaskarżony i wówczas zaskarżenie byłoby skuteczne i spowodowałoby to, że przez trzy lata ze względu na trwające procedury byłaby wyłączona z tego przedsięwzięcia. Wydiskutowano więc najłagodniejszą opcję, że lepiej jest w chwili obecnej wycofać obwodnicę Łomży, wyłączyć z tego wniosku, uzupełnić raport środowiskowy i najpóźniej w maju roku przyszłego ponownie poddać konsultacji i wydać decyzję środowiskową, która nie będzie miała szansy skutecznego zaskarżenia. W chwili obecnej czeka na spotkanie i rozmowę z Ministrem Rymasiewiczem. Chce do tego spotkania zaprosić Komitet Obrony Obwodnicy oraz posłów z woj. podlaskiego. Dodał, że na dzień dzisiejszy posiada zapewnienie ze strony posła Roberta Tyszkiewicza i posła łomżyńskiego Lecha Kołakowskiego. Odpowiadając więc radnemu Chudzińskiemu na stwierdzenie, że nic się nie robi stwierdził, że zawsze musi brać pod uwagę, że bez względu na to ile by nie robił, złośliwi będą twierdzili, że nic nie robi. Podkreślił, że obwodnicą Łomży interesował się wówczas, gdy był przez 4 kadencje posłem. Wówczas wspólnie z Wojewodą Edwardem Dąbrowskim tematem tym zajmowali się i daleko były posunięte rozmowy w kwestii obwodnicy po wschodniej stronie miasta. Prosi więc aby nie mówić iż obwodnicą zainteresował się, gdy został Prezydentem Miasta.

Odpowiadając radnej Krynickiej stwierdził, że przyjmuje to do wiadomości. Na drugie pytanie dotyczące przedszkola przy ul. Studenckiej udzielił odpowiedzi na piśmie.

Również na piśmie udzielił odpowiedzi radnemu Wojtkowskiemu na zapytanie dotyczące „kapslowego”. Odnosząc się do interpelacji dotyczącej skrzyżowania ul. Szosy Zambrowskiej z ul. Ks. Anny przypomniał, że wyjaśnił radnemu w odpowiedzi, jak również w rozmowie, że zlecił opracowanie dokumentacji. Dokumentacja jest w trakcie opracowania i gdy będzie opracowana, będzie kosztorys i wówczas w trakcie roku zwróci się do Rady o przesunięcie środków, jeżeli będą oszczędności. Podkreślił, że pierwszą rzeczą, jaką się robi, to dokumentacja, ponieważ należy wiedzieć, ile to może kosztować. Zauważył ponadto, że w chwili obecnej nie odbywa się dyskusja na temat projektu budżetu, nic nie stoi na przeszkodzie, aby dyskutować nad nim podczas analizy budżetu na komisji.

Odnosząc się do kwestii trybuny na stadionie zwrócił uwagę, że było już tyle wersji i nie jest to najważniejszy temat, szukali różnych rozwiązań, wszystko jednak sprowadza się do finansów. Podkreślił, że jest to błąd projektanta, który projektował ten stadion, to błąd inspektorów nadzoru i nie chce „zwałać winy” na poprzedników, ale ktoś mógł zauważyć, że trybuna jest źle zaprojektowana, że wszyscy siedzący na tej trybunie mają nogi w powietrzu. Naprawienie tego nie będzie w ramach gwarancji, ponieważ jest to błąd projektowy i usunięcie tego „błędu” to koszt od 60 tys. zł. do 120 tys. zł. Nie podpisze się więc, aby „od ręki” coś takiego robić, nie jest to bowiem rzecz, która zakłóca funkcjonowanie stadionu. Stadion funkcjonuje dobrze, sprawnie. Podkreślił, że osoby z zewnątrz, które przyjeżdżają na zawody chwalą stadion miejski.

Odpowiadając radnej Mężyńskiej na interpelację dotyczącą alejek na cmentarzu komunalnym wyjaśnił, że w projekcie budżetu są zarezerwowane środki na ogrodzenie nowej działki, na którą dokonano zamiany z Marczykiem.

Odnosząc się do interpelacji dotyczących Ośrodka Migracyjnego wyjaśnił, że również występował, występował wspólnie z Marszałkiem Województwa, nie jest bowiem w tym przypadku władny do podejmowania jakichkolwiek decyzji, tylko protestował, jest przeciwny likwidacji tego Ośrodka w Łomży. Zauważył, że jest to 64 osoby i nie może ani Prezesowi Sądu Rejonowego, ani Sądu Okręgowego nakazać zatrudnienie i zagospodarowanie tych osób, które tracą prace. Ma nadzieję, że wzorem innych miast ci ludzie znajdą zatrudnienie w tych jednostkach organów sprawiedliwości. Na chwilę obecna nie ma możliwości zaproponowania im pracy, zgodnie z ich kwalifikacjami. Rozumie również pracowników, że nie chcieli sami głośno protestować, bo rozumieli sytuację. Nie miał więc zahamowań, aby w tej kwestii wspólnie z Marszałkiem protestować.

Odpowiadając radnemu Prosińskiemu zwrócił uwagę, że rok się jeszcze nie zakończył i nie wie, jaka będzie dywidenda, zysk uzyskany przez MPEC. Dodał, że ma nadzieję, iż radni mają dobrą pamięć, ponieważ dwa lata temu, gdy była wysoka dywidenda MPEC, została ona przeznaczona na potrzeby mieszkańców miasta, ponieważ na zakup tomografu dla Wojewódzkiego Szpitala, do tego było 25 tys. zł dywidendy z MPWiK oraz 75 tys. zł zgodnie z decyzją Rady pochodziło z budżetu miasta. W chwili obecnej jest to najnowocześniejszy tomograf w regionie i służy mieszkańcom. Pyta więc czy hasło, które wypływa z ŁSM, że dywidenda ma być przeznaczona na rzecz mieszkańców nie jest realizowane? Jego zdaniem zostało i gwarantuje radnemu Prosińskiemu, że dywidenda, która będzie, będzie przeznaczona na rzecz mieszkańców Łomży, w jakiej będzie wysokości, w chwili obecnej nie odpowie, pokazały się bowiem pierwsze rachunki po III – IV kwartałach o zysku, jednak w chwili obecnej tylko MPGKiM cieszy się, że jest ciepło, bo nie musi odśnieżać i posypywać, natomiast drudzy martwią się, że jest sprzedawane mniej ciepła. Dodał, że pozostałe odpowiedzi będą na piśmie.

Odnosząc się do interpelacji radnego Chrzanowskiego wyjaśnił, że Dyrektor MPK przedłożył mu cały materiał, który w niedługim czasie trafi do radnych, w którym podany jest cały katalog działań, które proponuje, aby przeanalizować i aby Rada

podjęła decyzje. W chwili obecnej materiał ten jest konsultowany w gronie prezydentów, naczelników wydziałów. Podkreślił, że materiał zawiera dużo nowych i ciekawych pomysłów.

Odnosząc się do kwestii ŁKS poinformował, że odbył spotkanie z Zarządem ŁKS, z trenerem dodając, że na chwile obecna nie ma samorządu w kraju, aby na własny koszt utrzymywał zawodową drużynę futbolową. Dodał, że we Wrocławiu Prezydent założył spółkę, której głównym udziałowcem było miasto, ale drugim właściciel Polsatu, sprawy toczą się już w sądzie i być może już się zakończyły. Innym przykładem, gdzie samorząd wszedł w zawodowa piłkę nożną są Kielce, gdzie samorząd jest głównym udziałowcem w spółce. W pozostałych przypadkach są to sponsorzy, właściciele prywatni klubów sportowych. Podkreślił, że na dzień dzisiejszy nie ma szans aby samorząd miasta utrzymał, nawet na poziomie 3 ligi, klub piłkarski, chyba, że wszystkie środki zaplanowane na kulturę fizyczną w roku przyszłym, przeznaczyć dla ŁKS, a i tak jeszcze zabraknie. Dodał, że w końcówce dyskusji trener zaproponował, że jedynym rozwiązaniem i ratunkiem dla ŁKS jest powołanie spółki z udziałem miasta. Stwierdził wówczas, że jest za, należy jednak znaleźć do tej spółki chętnym i określić, jaki udział w tej spółce będzie miasta, a jaki innych osób prawnych, czy też fizycznych. Oświadczył, że odpowiedzialność Prezydenta i Rady polega jedynie na stworzeniu warunków do uprawiania sportu dla dzieci i młodzieży i dorosłych. Podkreślił, że jeżeli w chwili obecnej mówi się, że Łomża te warunki posiada, może bowiem poszczycić się dwiema pływalniami, pięknym stadionem, stadionem ze sztuczną nawierzchnią, że za jego zgodą MOSiR pobiera minimalne opłaty za korzystanie z tych obiektów, również przez ŁKS i jeżeli ŁKS był preferowany i największe środki poszły na ŁKS. Zauważył, że niektórzy zapominają, że miasto finansowało im wyjazdy do dalekich stron na mistrzostwa świata, gdy o to proszono. Była bowiem zawsze taka możliwość z tzw. środków pozakonkursowych. Podkreślił, że spotkanie zakończyło się tym, iż stwierdził, że nie może przejąć roli Zarządu, czy Prezesa ŁKS, jeżeli jednak będzie propozycja, to proszę bardzo, pierwsze rozmowy z przyszłymi sponsorami musi jednak prowadzić Zarząd. Dodał, że wymienił dwóch sponsorów, z którymi on rozpoczął rozmowy, oraz zwrócił się do Zarządu, że jeżeli ma rozeznanie, którzy łomżyńscy przedsiębiorcy, a apeluje do wszystkich, aby zechcieli ŁKS-owi pomóc, to jest do dyspozycji i poprosi również Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących aby wspólnie z nimi się spotkali i zachęcali ich do przyjęcia jakiejś działki sponsorskiej dla ŁKS. Zwrócił uwagę, że rozmawiał z wieloma osobami i niestety „pokutuje” jeszcze 2 liga, upadek ŁKS, długi ŁKS, to, że jeden z jego kolegów emerytów musi spłacać potężne pieniądze, gdyż był prezesem ŁKS, nie zdając sobie sprawy z odpowiedzialności materialnej. Dlatego też w chwili obecnej należy dbać o dobry wizerunek ŁKS. Dodał, że nie będzie komentował ostatecznej decyzji i zachowania zawodników. Podkreślił, że optymistyczne jest to, iż są tam zawodnicy łomżyńscy i dlatego jest gotów bezpośrednio całym sercem zaangażować się w ŁKS.

Odpowiadając radnemu Głaz stwierdził, że dyskutowali z Dyrektorem Nowakowskim na ten temat. Zwracają się do Wójta Łomży, Piątnicy, Zbójnej, czy będą partycypować w kosztach utrzymania linii. Zwrócił uwagę, że w programie

unijnym jest zapisana linia Łomża – Zbójna. Nie jest jednak pewien, czy zapewni to zapelnienie autobusów. Dodał, że odnośnie ul. Studenckiej odpowiedź udzieli na piśmie.

Odpowiadając radnej Gałązka stwierdził, że wie, iż w niektórych miastach Prezydenci zwracali się do firm prowadzących naukę jazdy. Mogą więc zwrócić się do nich tylko z prośbą, aby przynajmniej w godzinach 7.30 – 8.30 nie wyjeżdżali. Dodał, że rozmawiał z Dyrektorem WORD, który stwierdził, że L dyscyplinują kierowców.

Odpowiadając radnemu Grzymale wyjaśnił, że rozmawiali na ten temat, ale nie jest to takie proste, ponieważ przebudowa tej wysepki, to również koszty, muszą to wszystko przeanalizować. Odnosząc się do kwestii szaletu na Placu Niepodległości zwrócił uwagę, że szalec tam jest, należy tylko go przywrócić do życia. Dodał, że jest to temat do dyskusji przy omawianiu budżetu na rok przyszły. Wstępny koszt odbudowania to ok. 350 – 400 tys. zł.

Odpowiadając radnemu Modzelewskiemu na temat sal gimnastycznych zwrócił uwagę, że starają się wychodzić naprzeciw niektórym organizacjom sportowym, klubom, ale zwrócił uwagę, że opłata ta stanowi dochód własny szkół i jeżeli kluby otrzymają maksymalną ulgę, bądź zostaną zwolnione całkowicie z opłat, wówczas zwróci się do Rady o znalezienie środków na utrzymanie tych sal.

Odpowiadając radnej Rabczyńskiej stwierdził, że ma nadzieję, iż zdążyła już zapoznać się z odpowiedzią na temat zatrudnienia na stanowiskach administracyjnych. Jeżeli zaś chodzi o zatrudnienie w Urzędzie, to nie widzi przeszkód, aby przygotować. Zwrócił jednak uwagę, że rewolucji żadnych nie było, ponieważ, gdy odchodzi naczelnik, ogłasza konkurs na nowego. Dodał, że jeżeli radna sobie życzy przygotowuje taki materiał za 4 lata - 2010 – 2013.

Odnosząc się do kwestii polityki likwidacji bezrobocia stwierdził, że mogą przygotować takie wypracowanie, ale polityka ta nie tkwi w samorządzie, ale w Rządzie, w Sejmie, Senacie. Zauważył, że jeden ruch, zdenerwowanie Ministra Finansów, któremu przypadło przewodniczyć Radzie Ministrów, kiedy miał „widzi mi się”, aby nie poszerzać i nie przedłużać czasokresu funkcjonowania Specjalnych Stref Ekonomicznych, a w tym czasie punkt dotyczący Podstrefy Łomżyńskiej był trzeci. W chwili obecnej należy czekać, aż wszystko się wyklaruje, ma nadzieję, że będzie to chwila moment, albowiem jest pewien, że Premier Piechociński nie odpuści, tym bardziej, że wiele razy publicznie na temat Łomży się wypowiadał.

Zbigniew Prosiński – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że prosząc o informację, w jaki sposób ma zamiar podzielić zysk MPEC, nie prosił o podanie kwot, ale prosił, aby przedstawił zarys procentowy i uważa, że to Prezydent jest w stanie zrobić. Wiadomo bowiem, że rok jeszcze się nie skończył. Prosi więc o podanie podziału w sposób procentowy.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta stwierdził, że złożenie przez niego interpelacji w sprawie sygnalizacji świetlnej wiązało się z tym, że do 10 grudnia br. komisje mają przedstawić swoje opinie dotyczące budżetu na rok 2014. Następnie odczytał treść odpowiedzi, jaką otrzymał na swoją wcześniejszą interpelację. Dodał, że projekt sygnalizacji miał być wykonany do 30 listopada br., a dziś jest już 27 listopada. Następnie stwierdził, że temat podnóżków na trybunie dla VIP na stadionie ciągnie się od początku kadencji. Skarżą się na to także pracownicy i kierownictwo MOSiR, bo ciągle są zmieniane koncepcje. Sprawy te wymagają realizacji. Jest to sprawa priorytetowa, a cały czas jest odpychana. Odnośnie „kapslowego” stwierdził, że chodzi o to, aby środki te były przeznaczane wyłącznie na sport. Reprezentuje stowarzyszenie pożytku publicznego i dlatego złożył zapytanie ile tych pieniędzy było, aby wszyscy o tym wiedzieli.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że bardzo uważnie przysłuchiwała się odpowiedzi Prezydenta na temat obwodnicy i zrozumiała, że w urzędzie nie została sporządzona żadna notatka z wyjazdów Prezydenta, ze spotkań, z dyskusji i rozmów na temat obwodnicy miasta. Nie rozumie czemu tak jest, ponieważ w innych urzędach i jednostkach administracji publicznej potwierdza się w formie pisemnej nawet rozmowy telefoniczne. Nie może być tak, że Prezydent bezpośrednio z ministrem, czy inną osobą rozmawia i nie ma po tym żadnego śladu. Dodała, że widać co dzieje się w kraju, jaka jest rotacja urzędników, zmienił się też minister i za chwilę zmienią się pracownicy i nie ma żadnej dokumentacji. Tak działać nie można jak działało się 30 lat temu. Czy w związku z tym dobrze rozumie, że jedynym dokumentem odnośnie obwodnicy jest pismo, które Prezydent wystosował 23 października 2013 roku. Ona domniemywa, że tak jest. Jeżeli jest inaczej, Prezydent posiada dokumentację o którą prosiła wcześniej, to prosi o poinformowanie o tym radnych. Poprosiła również, aby Prezydent wystosował pismo do prezesa sądu wg właściwości odnośnie pracowników Ośrodka Migracyjnego Książ Wieczystych. Dodała, że będzie to podjęcie pewnych czynności w zakresie likwidacji bezrobocia. Pracownicy indywidualnie zwracają się do radnych, a radni nie posiadają takich możliwości, jakie może wykorzystać Prezydent.

Bernadeta Krynicka – radna

Poprosiła aby Prezydent pisemnie udzielił odpowiedzi na jej interpelację, a w chwili obecnej publicznie odpowiedział czy będą publiczne konsultacje w sprawie nadawania nazw ulicom i placom. Odnosząc się do sprawy obwodnicy przypominała, że na poprzedniej sesji zadała pytanie co Prezydent w tej sprawie zrobił. Z tej odpowiedzi wynika, że Prezydent był na jednym spotkaniu i było to spotkanie z dyrektorem GDDKiA w Warszawie. To co opisał Prezydent jest to skromne nic.

Zbigniew Lipski – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że jego wystąpienie spowodowane jest odpowiedzią Prezydenta radnemu Prosińskiemu i w sprawie ŁKS. Stwierdził, że to iż powstał zysk i sygnalizuje to Prezes Brodziuk, to trochę się temu dziwi, ponieważ zysk powstał w MPEC dlatego, że ktoś pozwolił na to, że zatwierdzono wysokie taryfy i to dwukrotnie w krótkim okresie czasu. W związku z tym pyta Prezesa Brodziuka gdzie był, kiedy on osobiście walczył o to aby nie podnosić taryfy. Wówczas w ŁSM i w Spółdzielni „Jedność” była cisza. Nikt nie dyskutował na temat taryfy. Gdyby taryfa nie była tak wysoka, tego zysku by nie było. Dodał, że zgadza się z wypowiedzią Prezydenta, że w dniu dzisiejszym nie można mówić o podziale zysku, ponieważ rok jest niezamknięty. Do końca roku zostały 3 miesiące i dopiero wynik osiągnięty po zamknięciu roku może być tym, gdzie będą dzielone środki. Jeszcze raz zapytał gdzie był Zarząd Spółdzielni „Jedność” i Zarząd ŁSM, gdy MPEC podnosiło taryfę dwukrotnie, w niedługim okresie czasu – raz o 8%, drugi raz o ponad 4%. Zabierając głos w sprawie ŁKS, w szczególnie sposób odniósł się do rejonu SM „Perspektywa”. Stwierdził, że od strony ul. Szosa Zambrowska na blokach, altankach śmietnikowych, na stacjach trafo znajdują się napisy „ŁKS”. Przypomniał, że już kiedyś mówił na tej Sali, że z przyjemnością przekazałby jakieś pieniądze na ŁKS pod warunkiem, że klub wychowa swoją młodzież, swoich kibiców, by nie było takiego wandalizmu. Ogromne koszty trzeba ponieść, aby zlikwidować te napisy. Stwierdził, że dwa tygodnie temu te napisy zostały usunięte, kolejny wandal znów pisze. W związku z tym zwrócił się do mieszkańców Osiedla „Perspektywa” z prośbą o pomoc w ustaleniu tego wandal.

Bogumiła Olbryś – radna

Odnosząc się do apelu Wiceprzewodniczącego Rady, radnego Zbigniewa Lipskiego stwierdziła, że na Osiedlu „Perspektywa” jest monitoring. Można więc przy pomocy monitoringu ustalić wandalę. Następnie stwierdziła, że na temat ŁKS jest głośno. Poprosiła więc, aby w odpowiedzi pisemnej na temat ŁKS znalazły się konkretne działania i liczby, ponieważ z tego co wie, to ŁKS ma ok. 1,5mln.zł długu. Poprosiła o informację jak to wygląda na chwilę obecną oraz co dalej w tym temacie. Dodała, że taka postawa zawodników daje dużo do myślenia. Rozumie, że przez dwa miesiące nie były płacone gáže, ale taka postawa nie jest właściwa, nie jest to postawa sportowa.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnemu Wojtkowskiemu wyjaśnił, że na chwilę nie posiada dokumentacji. Dodał, że dziś jest 27 listopada, a termin opracowania dokumentacji mija 30 listopada br. Tak była podpisana umowa z wykonawcą dokumentacji i jak go poinformowano, termin zostanie dotrzymany.

Następnie stwierdził, że nie wie na co mogliby się skarżyć pracownicy MOSiR, gdyż znają sytuację tej trybuny. Poprosił aby radny nie przekazywał nieprawdziwych informacji, ponieważ rozmawiał z Dyrektorem Grygo wielokrotnie i wspólnie szukali rozwiązania jak wyjść z tego kłopotu.

W sprawie obwodnicy wyjaśnił, że pismo przekazał radnym „na gorąco”, ponieważ otrzymał je w dniu dzisiejszym i nie zdążył go nawet dokładnie przeczytać. Następnie stwierdził, że jeśli teraz będą przepychanki kto jest aktywniejszy w walce o obwodnicę, to nie jest to właściwe działanie. Przypomniał, że informował radną Rabczyńską w dniu dzisiejszym, że w momencie gdy zdjęto odcinek S16 obwodnicy Łomży, natychmiast podjął rozmowy i zaczął od Marszałka Województwa poprzez Wojewodę, Oddziały Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Dróg Krajowych i Autostrad. Na jego prośbę Wojewoda zwołał nadzwyczajne spotkanie. Jeżeli informował radnych o rozmowach w Warszawie, to należy mieć wiele złośliwości aby w dniu dzisiejszym powiedzieć, że Prezydent pokazał jedno pismo i to jest cały jego udział w tej sprawie. Rozumie, że każdy sukces chce mieć wielu ojców i ma wielu, a niepowodzenie jest sierotą. Jeżeli mówi się o zabieganiu o to zadanie, to poprosił Radę o pomoc, o odpowiedź co jeszcze mógłby zrobić. Dodał, że Poseł Kołakowski pisał interpelację – i co z niej wynikło, jakie działania? Raz jeszcze podkreślił, że z rezerwą podchodzi do tego typu spotkań i konsultacji, z których nic nie wynika. Woli pojechać do Warszawy i odbyć 3-4 rozmowy bezpośrednio z Dyrektorami Departamentu, z Ministrem, Wiceministrem, czy dyrektorem jednej czy drugiej instytucji, bo to przynosi efekty i wie na czym stoi. Dodał, że może pisać pisma, tylko z tego nic nie wynika. Podkreślił, że bardzo duże nadzieje wiąże z rozmową z Ministrem Rymasiewiczem i jeżeli Poseł Kołakowski chce w tym uczestniczyć, zaprasza, tylko na zasadzie partnerstwa, nie chce żadnego sukcesu przypisywać sobie. Nie jest człowiekiem, który rozpoczyna karierę polityczną. Ma ją już praktycznie za sobą. Jeżeli radna Rabczyńska namawia go aby pisał sprawozdania z każdej rozmowy, nagrywał te rozmowy to stwierdził, że nie jest z CBA ani z ABW, czy też innych służb. Nie jest też politykiem, który rozmowy nagrywa, a tacy politycy są. Nigdy tego nie czynił i czynić nie będzie.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że 30 listopada wypadła w sobotę. Dodał, że w poniedziałek – 2 grudnia osobiście zgłosił się do Wydziału Inwestycji. Chciałby dowiedzieć się na jaką kwotę opiewa wykonanie tej dokumentacji.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że nie było żadnych aluzji w jej wypowiedzi do Prezydenta. Jako radna domaga się tylko, aby Prezydent ze swoich spotkań i rozmów w ministerstwach i urzędach, gdzie podejmowane są pewne uzgodnienia w zakresie obwodnicy, sporządzał dokumenty. Nie jest to novum ale standardy. Nawet w organach i urzędach Unii Europejskiej sporządza się notatki ze spotkań. Rozumie, że najłatwiej

pojechać, pogadać i zamknąć drzwi, ale w urzędzie nie ma żadnej dokumentacji, do której będzie można się dowołać w przypadku zmiany pracowników. Raz jeszcze podkreśliła, że z jej strony nie było żadnych złościwości. W chwili obecnej nadal jest przekonana, że nie ma dokumentów, że jest tylko jedno pismo z 23 października i tylko to należało radnym powiedzieć, że nie było, nie ma i nie będzie.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że wszystkie spotkania jakie odbył, są w jakiś sposób odnotowane, ponieważ wielu spotkań nie odbywał w pojedynkę. Bywał na spotkaniach w Warszawie z naczelnikiem Karwowskim i z Prezydentem Doboszem. Dodał, że rozmowy w Białymstoku były z udziałem Prezydenta Dobosza. Poprosił radnych aby czasem wchodzili na stronę internetową miasta. Radna mówi o jednym piśmie, poprosił więc aby radna przejrzała ostatnie tygodnie – na stronie internetowej miasta podano odpowiedzi poszczególnych jednostek, informację z rozmowy w Generalnej Dyrekcji Dróg. Raz jeszcze poprosił aby czasem radni to czytali i aby nie zarzucali mu, że odbył tylko jedno spotkanie, bo jest to niestosowne i niesprawiedliwe. Jeżeli radna walczy o sprawiedliwość, to swoją wypowiedzią zaprzeczyła tej sprawiedliwości.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że radni i władze miasta są po to, aby pracować dla społeczeństwa miasta. Słowo sukces będą zawdzięczać mieszkańcom miasta. Te zebrane, podpisane karteczki to petycje do Ministerstwa Transportu i Rozwoju i jest to ok. 12tys., a więc budżet to sukces mieszkańców, którzy wchodzą na stronę internetową miasta, dopytują, dociekają, a radni są tylko ich przekąźnikami i pilnują interesu społecznego. Sukcesem będzie sukces Łomżyniaków, którzy starają się, aby obwodnica miasta powstała.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnej Krynickiej potwierdził, że będą konsultacje.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że odpowiedzi udzieli na piśmie.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął punkt „Odpowiedzi na zapytania i interpelacje”.

Ad. 5

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Witold Chudziński - Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Stwierdził, że bardzo ładne, negatywne opinie wydały komisje i nic z tego nie wynika, ponieważ podwyżki będą. Uważa, że dyskusja w tym punkcie jest zbędna. Rada może nie przyjąć uchwały, która nic nie zmieni. Można przyjąć dopłaty i jest kolejna podwyżka. Przypomniał, że wielokrotnie podkreślał, że wpływ na spółki miejskie ma wyłącznie właściciel, a więc Prezydent Miasta. Dopóki nie zmieni się stosunek Prezydenta do jego spółek – aby bardziej dbał o interesy mieszkańców niż o interes spółek, to będą podwyżki sukcesywnie.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że szkoda, że radni nie pomyśleli o podatku od nieruchomości, gdy go podwyższali.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Potwierdziła swoją wypowiedź z posiedzenia Komisji Rewizyjnej odnośnie podwyższania stawek za wodę i odprowadzanie ścieków. Informowała komisję, że w Białymstoku Zarząd Wodociągów podjął taką decyzję i do końca kwietnia 2014 roku stawki zostały utrzymane na tym samym poziomie. Wiadomo, że MPWiK, jak każdy w kraju, działa w oparciu o ustawę i uważa, że bardzo dużo zależy od inicjatywy Prezydenta, ponieważ Prezydent jako właściciel ma dużo do powiedzenia. Jeżeli akceptuje poczynania zarządu spółki, to ta sytuacja nie ulegnie zmianie. Zwróciła się do radnych z zapytaniem czy w takim układzie – bo zmienić ustawę nie jest łatwo, ale zmienić zarząd nie jest trudno.

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że uważa, że nie jest tak, że jedynym wyjściem jest zmiana pracowników zarządzających. Jest radną od wielu lat i od lat radni rozmawiają o tym, że prowadzone są inwestycje dla dobra jakości wody, a więc dla dobra mieszkańców. Padały deklaracje, że gdy zakończą się inwestycje, nie będzie podwyżek. Należy przyznać, że w ocenie mieszkańców spółka pracuje dobrze jeżeli chodzi o usuwanie awarii oraz jakość wody. Uważa jednak, że nie można bez końca obciążać mieszkańców, ponieważ miasto jest biednym miastem, z dużym bezrobociem. Mieszkańcy oszczędzają na wodzie aby dużo nie płacić.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 0 radnych, przeciw 19 radnych, od głosu wstrzymało się 3 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwały nie podjęła.

Ad. 6

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Edyta Śledziwska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Andrzej Wojtkowski – radny

W imieniu społeczności SP 9 i PG 9 oraz całej społeczności sportowej miasta podziękował za wykonanie długo oczekiwanego nagłośnienia hali sportowej.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw 2 radnych, głosów wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 378/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie zmian w budżecie miasta na 2013 rok - w załączeniu.

Ad. 7

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Przedstawiła projekt programu z autopoprawkami – w załączeniu.

Edyta Śledziwska - Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Poinformowała, że komisja zajmowała się programem bez autopoprawek czyli wersją pierwotną. Następnie przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że zastanawia się czy zasadne jest głosowanie podanych kwot. Jest to program na 2014 rok, a budżet nie został jeszcze uchwalony. Zapytała czy nie lepiej przyjmować w innej kolejności, bądź bez kwot. Zwróciła następnie uwagę na

zapis pkt. 8 w & 8, gdzie nie wskazuje się kwoty. Uważa, że należy to wszystko rozważyć. Dodała, że w Założeniach polityki społeczno-gospodarczej miasta planowano przyjąć utworzenie funduszu obywatelskiego z kwotą 300tys.zł. Kończąc stwierdziła, że nie jest przeciwna programowi, ale coś w nim jest nie tak.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że dotychczas było tak, że wpisywano kwoty z roku ubiegłego. Dodała, że w jednym z kolejnych punktów jest zapis, że ostateczne wysokości środków będzie zwierała uchwała budżetowa na rok 2014. Ponadto stwierdziła, że i tak w trakcie roku budżetowego zachodzą zmiany. Następnie wyjaśniła, że w punkcie 8 dot. społeczeństwa obywatelskiego, współpraca z organizacjami pozarządowymi to nie tylko współpraca finansowa. Ponadto stwierdziła, że finansowanie pewnych rzeczy wprowadzane jest w trakcie roku. Tak było i w roku ubiegłym np. w zakresie poradnictwa.

Alicja Konopka – radna

Odnosząc się do wyjaśnień Pani Prezydent stwierdziła, że jej zdaniem i tak jest to nie po kolei. To, że tak było robione w roku ubiegłym nie oznacza, że tak należy robić i w tym roku. Rozumie, że jedne zadania wymagają dofinansowania, a inne nie, ale w jednych wstawiane są kwoty, a w innych nie. Jeszcze raz podkreśliła, że nie jest przeciwna programowi, ale taka koncepcja nie do końca jej odpowiada, ponieważ jeżeli tych kwot nie ujmie się w budżecie, to potrzebne będą korekty. Dodała, że w tej sytuacji wstrzyma się od głosu.

Andrzej Wojtkowski – radny

Potwierdził wypowiedź Pani Prezydent, że tak to wyglądało co roku i kwoty były wpisywane na podstawie projektu budżetu. Dodał, że na wczorajszym posiedzeniu dyskusja była owocna. Padło wiele wniosków i Pani Prezydent wyjaśniła, że te kwoty mogą ulec zmianie i nie ma kruczków prawnych, na podstawie których można byłoby powiedzieć, że ta kwota się nie znajdzie. Będzie głosowany budżet i z pewnością to się zmieni, a więc kwoty zostaną uaktualnione. Następnie podziękował Pani Prezydent za współpracę, za przyjęcie wniosków jako autopoprawki. Podziękował również przedstawicielom stowarzyszeń, którzy uczestniczyli w posiedzeniu komisji, a wcześniej w spotkaniu w sprawie konsultacji. Dodał, że program na 2014 rok jest o wiele szerszy niż w latach ubiegłych. Przypomniał następnie, że zgodnie z przepisami Rada musi przyjąć program do dnia 30 listopada. Następnie zwrócił się do Pani Prezydent z prośbą, aby po przyjęciu programu, w grudniu zostały ogłoszone konkursy, aby po uchwaleniu budżetu mogły być rozpatrywane oferty.

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że nie jest członkiem Komisji Sportu i popiera głos radnej Konopka, bowiem ten właściwy zapis dotyczący środków znajduje się w § 8 ust. 2, a więc te wszystkie zapisy są jakby puste, bądź są wskaźnikami, a w pkt. 8 nie wskazano w ogóle środków. Jedno z drugim nie koreluje. Nie jest to więc najlepszy sposób opisanie problemu.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Wyjaśniła, że rozdział 4 to priorytetowe zadania publiczne oraz wysokość środków na realizację rocznego programu. Dodała, że do wpisania środków w programie obliguje samorząd ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w art. 5a. Podkreśliła, że nie napisano, że są to ostateczne kwoty, ale że będą się one zmieniały i jest to furka, która pozwala przy zatwierdzaniu budżetu te środki zmieniać. To wynika z ustawy i dlatego te środki są wpisane. W pierwszym wariantcie były wpisane wysokości z roku 2013, natomiast w drugim wariantcie wpisane zostały kwoty z projektu budżetu miasta na 2014 rok.

Hanka Gałązka – radna

Podziękowała Pani Prezydent za to, że tym razem odbyła się bardzo szeroka konsultacja społeczna, z uwzględnieniem próśb i uwag zgłaszanych przez organizacje pozarządowe. Jednocześnie zwróciła się prośbą aby na stronie internetowej miasta została rozbudowana zakładka „organizacje pozarządowe” i aby oprócz programu umieszczano w niej wszystkie ogłoszenia o konkursach, wszystkie wyniki, informacje dotyczące organizacji pozarządowych, jak również o dodatkowych środkach, które czasami w ciągu roku się pojawiają.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Zapewniła, że tak będzie tym bardziej, że przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji pozarządowych życzyli sobie, aby napisać ich życzenia w programie i są one w chwili obecnej wpisane.

Alicja Konopka – radna

Ponowiła pytanie co będzie jeżeli przy pracach nad projektem budżetu te środki Rada zmniejszy – jak wówczas będzie wyglądała w oczach społeczeństwa? Podkreśliła, że rozumie iż wymaga tego ustawa, ale czy musi być taka kolejność.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że jest to kolejny rok, gdy Rada podejmuje tę uchwałę i dokument wygląda podobnie – podane są kwoty. Nie rozumie więc, że ktoś coś odkrywa, czy coś się zmienia. Wg niej jest to logiczne i realne i nie widzi potrzeby dalszej dyskusji w tej kwestii. Dodała, że bardzo burzliwa ale efektywna była dyskusja na posiedzeniu Komisji Sportu.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnej Alicji Konopka przytoczyła zapis art. 5a ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Andrzej Grzymała – radny

Popierając wypowiedź Pani Prezydent stwierdził, że skoro ustawa określa zasady, to należy je przyjąć. Dodał, że budżet w trakcie roku również jest zmieniany. To samo może być w tym przypadku. Jest to jakieś wyjście i kwoty te prawie co roku się powtarzają w tej samej wysokości. Nie sądzi aby uległy one zmianie, ponieważ budżet został zwiększony o wskaźnik inflacji.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że ustawa wyraźnie zobowiązuje Radę do podjęcia uchwały do dnia 30 listopada. Czy to się Radzie podoba, czy nie, prawa należy przestrzegać. Dodała, że jest członkiem Komisji Sportu. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele organizacji pozarządowych, bardzo czynnie uczestniczyli w posiedzeniu i zostały uwzględnione wszystkie postulaty przez nie zgłoszone. Poprosiła więc, aby tych ustaleń nie bojkotować, uszanować pracę Komisji Sportu, a Pani Prezydent Kluczek dopilnuje, aby sprawy finansowe były uwzględniane w budżecie.

Alicja Konopka Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Odnosząc się do w/w wypowiedzi stwierdziła, że jeżeli ktoś coś mówi do radnej, to radna jest oburzona, a sama może sobie pozwolić na stwierdzenie typu „bojkot”, itp. Dodała, że już na początku swojej wypowiedzi powiedziała, że nie jest przeciwko programowi. Podkreśliła, że dobrą stroną tej dyskusji jest fakt, że radna Rabczyńska uwierzyła Prezydentowi.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że najwięcej dyskusji powoduje wysokość środków. W związku z tym poddał pod rozważenie czy nie byłoby logicznym, aby w nazwie rozdziału IV dopisać, że są to planowane wysokości środków. Da to swobodę przy pracach nad budżetem.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Poprosił o zakończenie dyskusji, ponieważ program należy przyjąć do końca tego miesiąca. Jeżeli Rada programu nie przyjmie, stowarzyszenia i kluby sportowe nie otrzymają środków w roku przyszłym.

Jan Bajno – radny

Poparł wypowiedź radnej Konopka. Zwrócił uwagę na to, jakie powstają lapsusy prawne, ponieważ z jednej strony budżet ma być uchwalony do końca roku, a wcześniej podejmuje się uchwały okołobudżetowe. Są to sprzeczności i głos radnej jest ważnym głosem. Prawdą jest, że Rada musi podjąć uchwałę, bo taki jest wymóg prawa. Będzie głosował za projektem tej uchwały, bowiem rada jest ustawowo „postawiona pod murem”.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że zapis pkt. 2 w & 8 jest właśnie taką dobrą furtką, która przy zmianach nie zmusza samorządu do każdorazowych konsultacji i zmian programu, co byłoby już kuriozum, ponieważ w ciągu roku wiele razy zmieniają się kwoty z różnych przyczyn. Uważa, że sformułowanie to jest poprawne. Nic innego w tym momencie nie można wymyślić. Podkreśliła, że dotyczy to wszystkich samorządów.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Zgodził się z wypowiedzią, że program należy uchwalić i Rada to zrobi. Pragnie jednak zwrócić uwagę na nieścisłości planowania, ponieważ w zakresie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego nie zaplanowano żadnych środków, a w zakresie sportu środki zaplanowano bardzo szczegółowo, co do złotówki. Większość środków została zaplanowana na zadania z zakresu sportu. Jeszcze raz podkreślił, że planowanie nie jest precyzyjne, bądź zbyt precyzyjne.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił Panią Prezydent o powtórzenie autopoprawek, które zgłosiła w czasie prezentacji autopoprawki.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Przedstawiła dodatkowe autopoprawki:

1. w pkt. 16d dodano zapis „i zmianie zadań”
2. dodano pkt. 19 „udział przedstawicieli organizacji pozarządowych w pracach Łomżyńskiej Rady Pożytku Publicznego, Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Radzie Sportu”

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, przeciw 0 radnych, od głosu wstrzymało się 3 radnych.

Uchwała nr 379/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie Roczego Programu Współpracy Miasta Łomży z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na 2014 rok – w załączeniu.

Ad. 8

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Edyta Śledziwska - Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości
i Zagospodarowania Przestrzennego

Poprosił o wyjaśnienie czy sprawdzono, że wszystkie apteki będą działały.

Mirosława Kluczek – Zastępca Prezydenta Miasta

Zapewniła, że tak – apteki będą działały w roku 2014. Dodała, że w prasie ukazał się artykuł, że mieszkaniec nie mógł dokonać zakupu leków w aptece, ponieważ nie było otwartej apteki w dniu 1 listopada. Sprawdzała to osobiście, bo była przekonana, że nie było to prawdą. Działała w tym dniu apteka przy ul. Giełczyńskiej, ponieważ prowadzi dyżury we wszystkie soboty, niedziele i święta. Ponadto dyżur pełniła apteka wskazana w przyjętej uchwale Rady.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 380/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie ustalenia dyżurów aptek w mieście Łomża w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 roku– w załączeniu.

Ad. 9

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 381/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu.

Ad. 10

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 382/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża na prawach Powiatu, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu.

Ad. 11

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 16 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących nie oddano.

Uchwała nr 383/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Studenckiej – w załączeniu.

Ad. 12

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

W dyskusji głos zabrali:

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że na zamianie zawsze ktoś musi stracić, a ktoś musi zyskać. W tym przypadku Rada ma do czynienia z zamianą, a zadaniem radnych jest obrona interesów miasta. Uważa, że należy tego przestrzegać. Miasto ma oddać 55 arów i jest prawdą, że jest to teren zalewowy, ale położony w bezpośrednim sąsiedztwie LIDL-a. Stwierdził, że na posiedzeniu komisji zadał pytanie, która działka są własnością miasta. Okazuje się, że pod tą dużą działką jest działka nr 46/8, mniejsza działka 46/6. Za te 55 arów miasto ma otrzymać współwłasność działki przy boisku MOSiR, a więc już sam sposób władania jest mniej korzystny. Dodał, że ta współwłasność sięga do bramy wiodącej do WORD. Pyta więc na jakiej zasadzie została wyodrębniona ta działka – czy na takiej, że ktoś postawił tam bramę, czy istnieją jakieś racjonalne przesłanki, że tam, w tym punkcie należy zakończyć tę działkę. Poprosił o zwrócenie uwagi na działki, które wskazywał wcześniej i zauważył, że jeżeli miasto przekaże te cztery działki wymienione we wniosku, zostanie z dwoma działkami bez dojazdu, a więc nie poprawia sobie miasto sytuacji. Ta największa działka spośród tych czterech, które są położone niżej w stosunku do działki LIDL-a i dyrektor na posiedzeniu komisji powiedział, że będą zmuszeni nawieźć ziemi i

podnieść o ok. 3m. Gdy teren ten zostanie podniesiony, to te dwie pozostające działki nie dość, że zostaną bez dojazdu, to jeszcze jako dziury w terenie. Co w takim przypadku miasto będzie robiło? Należy zastanowić się czy nie lepiej od razu oddać je z tymi działkami. Poprosił Prezydenta o odpowiedź jakie racjonalne przesłanki pojawiają się w tym momencie, że miasto powinno dokonać zamiany, co na tym miasto zyskuje, a co traci. Jego zdaniem miasto tą zamianą tylko pogarsza sobie warunki władania i gospodarowania, a jak przyjmie jeszcze na współwłasność drogę, to będzie musiało ją utrzymywać.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że nie jest przeciwny przekazaniu tej działki ale jest przeciwny przekazaniu jej w trybie zamiany, trybie bezprzetargowym. Jest za przetargiem, ponieważ jest to duża działka i jeżeli WORD jest zainteresowany, to powinien stanąć do przetargu – i jeżeli jest zainteresowany, wygra przetarg. To, że miasto otrzymuje w zamian działkę i drogę, to wydaje mu się, że wcześniejsze ustalenia, które były między WORD a miastem, dają dostęp do szatni i parkingów, które są przed szatnią, przy boisku. Uważa, że WORD chce to wykorzystać na rozszerzenie swojej działalności, zatrudnienie ludzi i jest za tym, aby przybyło miejsc pracy, aby firma, która wygra, płaciła podatki do miasta.

Bernadeta Krynicka – radna

Poparła wypowiedź radnego Mieczkowskiego, ponieważ faktycznie pozostanie „kanał” bez dojazdu. Zgadza się również z radnym Grzymałą, że działka powinna być zbyta w drodze przetargu. Uważa, że byłoby to bezpieczne i dla miasta i dla WORD. Wszystkim wiadomo jest, że bezpieczniej jest kupować w drodze przetargu. Rozumie potrzeby WORD i również jest za tym aby umożliwić mu możliwość wybudowania płyty antypoślizgowej, ale uważa, że te 0,5ha to nie jest wiele i jeżeli WORD dokupiłby jeszcze te dwie działeczki, to wówczas miasto posiadałoby większe zyski. Zbycie tego w trybie przetargowym byłoby bezpieczniejsze, ponieważ zawsze może znaleźć się ktoś, kto to zaskarży.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że dyskusja na temat zamiany nieruchomości przy ul. Zjazd toczyła się już kilkakrotnie i wszyscy zainteresowani radni wyrażali swoje opinie i pytania na posiedzeniach komisji. To o czym dziś mowa nie jest więc nowym zagadnieniem i przypisuje z zadowoleniem werbalne poparcie dla samego projektu. Nie ulega natomiast wątpliwości, że mieszkańcom należą się wyjaśnienia, ponieważ w w/w wystąpieniach nie było mowy o rzeczach najistotniejszych, czyli dlaczego przeprowadzana jest cała transakcja. Wyjaśnił, że inicjatywa dotycząca zamiany gruntu wyszła od WORD, jednostki samorządowej, wojewódzkiej osoby prawnej. Nie

jest to więc podmiot prywatny, który oferuje miastu zamianę celem uzyskania korzyści majątkowych i celem maksymalizacji zysku kosztem miasta. Jest to podmiot należący do Marszałka, wykonujący swoje zadania statutowe. Podmiot ten jest zobowiązany do uzyskania do 2016 roku odpowiednich parametrów wyposażenia swojej bazy szkoleniowej, celem pełnienia zadań ustawowych. Jednym z elementów jest posiadanie tzw. płyty poślizgowej. Ma to służyć kształceniu i bezpieczeństwu nauki jazdy, a później bezpieczeństwu ruchu drogowego. Jest to wymóg formalny, który musi zostać spełniony i WORD aby móc prowadzić skutecznie szkolenia i egzaminy, musi taką płytę posiadać – i niezależnie czy to się miastu podoba, czy nie taka płyta powstanie, niezależnie od tego, jaka będzie decyzja Rady. Gdy nie będzie pozytywnej decyzji, płyta powstanie poza granicami miasta. Dodał, że na wniosek WORD rozpoczęte zostały negocjacje w sprawie rozwiązania kwestii zarówno wskazywanej nieruchomości przy ul. Zjazd, jak i w kwestii współpartycypowania w kosztach budowy drogi wewnętrznej, która służy obecnie zarówno WORD, jak i miastu. Dodał, że wybudowane boisko treningowe jest obsługiwane przez zaplecze socjalne zlokalizowane przy tej drodze wewnętrznej i dodatkowo został wybudowany parking. Dlatego miasto powinno poczuwać się do współodpowiedzialności finansowej i umożliwić zapewnienie właściwej obsługi komunikacyjnej do szatni zlokalizowanej przy tym wjeździe. Wyjaśnił następnie, że współwłasność daje miastu możliwość wspólnego gospodarowania na tym terenie, na tej działce, która została wydzielona jako droga wewnętrzna i pozwala na właściwe administrowanie, zapewniając równorzędność traktowania właścicieli tej działki. Gdyby droga została podzielona, wówczas jedna ze stron w pewnym sensie byłaby uprzywilejowana, bo do niej należałaby działka o znaczeniu strategicznym, np. położona przy ul. Zjazd. Łatwo sobie wyobrazić gdy np. w razie jakiegoś konfliktu droga zostałaby zablokowana. W przypadku współwłasności miasto jest współwłaścicielem całej długości – od ul. Zjazd do bramy wjazdowej na teren WORD. Stwierdził, że wartość poszczególnych działek do zamiany wycenił rzeczoznawca majątkowy. W sposób autonomiczny stwierdził, że wartość rynkowa działek zabudowanych budową drogową wynosi 265tys.zł, natomiast wartość rynkowa działek przeznaczonych do zamiany, będących własnością miasta wynosi 281tys.zł. W związku z tym, że przeznaczona jest do zamiany 1/2 działki zabudowanej budową drogową, różnica wynosi 149,016zł na korzyść miasta i ta różnica miałaby zostać zapłacona przez WORD. Podkreślił, że nikt nie podważa znaczenia WORD dla rozwoju gospodarczego miasta, gdyż to WORD jest jedynym podmiotem, który w sposób efektywny i uzasadniony gospodarczo może zagospodarowywać działki przy ul. Zjazd, które odznaczają się bardzo niekorzystną strukturą z punktu widzenia położenia na terenie zalewowym, działki, które wymagają bardzo dużych nakładów, gdyż uzyskanie odpowiednich parametrów do budowy płyty poślizgowej wymaga podniesienia terenu. W związku z tym samo nawiezenie odpowiedniej masy gruntu, ustabilizowanie podłoża, są to bardzo duże wydatki. Wycena gruntu miasta na poziomie 51zł/m² dla osób, które znają specyfikę rynku nieruchomości i przedmiotowej działki jest wyceną dobrą, gdyż oddaje parametry tej działki, która nie nadaje się do innego zagospodarowania. Jeżeli chodzi o działki

usytuowane przed – o których mówił radny Mieczkowski, to są to działki, które posiadają dostęp drogą dojazdową zlokalizowaną nieopodal, równolegle do sklepu LIDL. Te działki pozostałyby we władaniu miasta, gdyż planowana jest koncepcja wykorzystania tych działek na budowę drogi obsługującej teren położony poniżej skarpy miejskiej. Ostateczne rozstrzygnięcia będą znane z chwilą uzyskania stosownych uzgodnień, zarówno ze strony Urzędu Marszałkowskiego, jak i Regionalnego zarządu Gospodarki Wodnej, o które miasto wystąpiło przy okazji przygotowywania m.p.z.p. dla Śródmieścia. Te uzgodnienia powinny niebawem spłynąć. Wtedy będzie znana opinia tych organów – czy jest możliwe zagospodarowanie tych terenów, czy też należy je pozostawić jako tereny zielone, które nie będą podlegały zagospodarowaniu. Dodał, że nie mówi o tych terenach, które w chwili obecnej są przedmiotem ewentualnej zamiany. Te dwie działki stanowią na dzień dzisiejszy rezerwę terenu, przeznaczoną pod budowę drogi. Wyraził nadzieję, że przedstawiona informacja rozwieje wątpliwości. Wg opinii urzędu, zamiana jest korzystną dla miasta transakcją. Odnosząc się do kwestii trybu zgodził się, że przetarg nieograniczony jest formą sprzedaży nieruchomości, która umożliwia wszystkim rywalizowanie o daną nieruchomość. Zwrócił jednak uwagę, że przez ostatnie lata nie było żadnych wniosków, sugestii, nikt nie interesował się terenem o takiej charakterystyce, znajdującym się na terenie zalewowym, również z uwagi na to, że nie ma on możliwości budowlanych, nigdy nie została tam uzyskana zgoda na inne, gospodarcze zagospodarowanie, poza tym co proponuje WORD. Podkreślił, że zamiana jest korzystna. Dwie strony są zgodne, że należy uporządkować pewną sytuację, która trwa od kilku lat. Ponadto przy okazji członkowie komisji mieli okazję zapoznać się z postulatami Wspólnoty Gruntowej „Pulwy” i po rozmowach trójstronnych Wspólnota „Pulwy” uzyskała korzystne dla siebie rozwiązanie – dojazd od strony boiska treningowego, od strony parkingu zlokalizowanego po drugiej stronie boiska treningowego, a więc został rozwiązany problem tymczasowego dojazdu, który w pewnym sensie był przeszkodą dla transakcji. W związku z tym nie ma przeszkód natury społecznej aby ta transakcja została zrealizowana, natomiast kwestie natury finansowej są dość proste. Zamiana z dopłatą 149tys.zł pozwoli zagospodarować ten teren, zlokalizowany nieopodal ul. Zjazd. Dodatkowo miasto będzie otrzymywało dodatkowy podatek od nieruchomości. WORD będzie mógł zrealizować swoje zadania, wynikające z wymogów ustawy. Miasto liczy też na to, że powstaną nowe miejsca pracy, a sama firma będzie nadal funkcjonowała z pożytkiem dla miasta.

Bernadeta Krynicka – radna

Zwróciła uwagę, że na posiedzeniu komisji zadała pytanie ile LIDL płacił za metr działki miejskiej.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że jest to pośrednio związane z zamianą, ale takie informacje zostały przygotowane i w przetargu nieograniczonym miasto sprzedało w 1997 roku działkę o pow. 4016m² za kwotę 121tys.zł. Uzyskało 30,25zł za metr kwadratowy. Nabywcą była osoba prywatna, która następnie sprzedała teren pod obecny LIDL.

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że nie do końca zrozumiał wypowiedź Prezydenta. Poprosił o uściślenie. Zrozumiał, że działka 1000047/1 i 1000046/1 i te dwie działki, o których mówił są własnością miasta.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Potwierdził.

Janusz Mieczkowski – radny

Ponadto poprosił o przybliżenie dokąd ta droga ewentualni by wiodła, kogo by obsługiwała.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Wyjaśnił, że działki znajdujące się na działce LIDL-a są własnością miasta Łomży i służą jako element ciągu komunikacyjnego, który miał obsługiwać tereny położone poniżej skarpy. Na chwilę obecną nie ma jeszcze pozytywnych uzgodnień z instytucjami, o których mówił, w związku z czym nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić czy teren ten będzie mógł być zagospodarowany w taki sposób w ramach m.p.z.p. Śródmieścia. Sam projekt planu przewidywał, że m.in. na tych czterech działkach, o których mówił radny Mieczkowski będzie znajdowała się droga obsługująca tereny znajdujące się poniżej skarpy.

**Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości
i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że wypowiedzi Prezydenta wysłuchał uważnie i nie zauważył z tego wielkiej korzyści dla miasta. Zwrócił uwagę, że Prezydent mówił o drodze, która powstanie podkreślając, że w ciągu tej drogi sprzedawana jest działka. Podkreślił, że jest za tym aby WORD się rozwijał, bo są to miejsca pracy, bo jest to jednostka samorządowa, ale jako jednostka Marszałka jest bogatsza od miasta. Zamieniać się w połowie na drogę i nabycie drogi, która prowadzi do stacji obsługi WORD i utrzymanie jej przez cały rok nie jest w interesie miasta. Nie widzi potrzeby aby robić przetarg ale

uważa, że radni prawdopodobnie by się zgodzili, aby to sprzedać za wycenioną wartość, bo jest to lepsze rozwiązanie.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Wyjaśnił, że te cztery działki, o których mówił radny, a które są zlokalizowane od ul. Zjazd, biegną równolegle do obecnego budynku sklepu, a następnie w sposób prostokątne łączą się z tym budynkiem, miały obsługiwać teren zlokalizowany pod skarpą i nie stoi to w kolizji do planowanej zamiany. Zwrócił uwagę, że przy tej drodze wewnętrznej, która biegnie do myjni i terenów manewrowych WORD, zlokalizowane jest zaplecze socjalne boiska pomocniczego stadionu i tak się składa, że miasto korzysta z uprzejmości WORD. Dojazdu z drugiej strony nie ma. Dodał, że wspólnota gruntowa uzyskała bardzo korzystny dojazd od strony parkingu do swoich terenów. Obecni na posiedzeniu komisji przedstawiciele wspólnoty byli zadowoleni z takiego rozwiązania, które usprawnia im dojazd. Kwestia zamiany ze wspólnotą to jedna sprawa. Druga kwestia bardzo istotna to wybudowanie tej drogi. Poprosił aby radny wyobraził sobie wybudowanie w tej chwili drogi dojazdowej do szatni po terenie wspólnoty. On takiej możliwości nie widzi. Dodał, że parking znajdujący się nieopodal budynku socjalnego został wybudowany częściowo na terenie WORD, gdyż takie było założenie. Prowadzone były negocjacje, które miały zakończyć się pozytywnym rozstrzygnięciem. Wszyscy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że tak naprawdę negocjacje są prowadzone z jednostką samorządową. W związku z tym prędzej czy później udałoby się dogadać i dlatego nie było założenia, że nie buduje się parkingu, nie robi się części socjalnej z tamtej strony, wykorzystując dobrze teren i zapewniając odpowiednią obsługę. Nie uważa więc, że miasto popełnia błąd przyjmując na współwłasność 1/2 drogi dojazdowej również do obiektu miejskiego. Trudno sobie wyobrazić, że samorządowa jednostka jaką jest WORD mogłaby ogrodzić swój teren. Nie widzi przesłanki do sporu i do prowadzenia dyskusji. Ma nadzieję, że wszyscy dostrzegają prawidłowość, że należy wspierać rozwój jednostek samorządowych w Łomży, szczególnie tych zewnętrznych, ponieważ dają one miejsca pracy. Pyta po co budować kolejną drogę dojazdową do zaplecza, gdy obecna jest w idealnym stanie i może służyć wszystkim – zarówno miastu, jak i WORD. Po co sportowcy mają wykorzystywać parking po drugiej stronie boiska, gdy został wybudowany dla nich parking nieopodal budynku socjalnego, nie wydaje się to uzasadnione i zabezpieczone są interesy wszystkich stron. Nie ma protestów, nie ma sporu ze wspólnotą gruntową. Wspólnota jest zadowolona, ponieważ uzyskała korzystny dojazd – nie na trwałe, ale jest to dojazd gwarantujący odpowiednią obsługę. Uważa, że jest to klasyczny przykład wspierania rozwoju firm na terenie miasta. Jeżeli chce się wspierać, to należy wykorzystać dostępne narzędzie i takim narzędziem jest zamiana. Rzeczoznawca dokonał wyceny, nadwyżka trafia do jednej ze stron i nie jest tak, że 1/2 udziału w nieruchomości drogowej jest zbyt dużym udziałem przyjętym przez miasto. Uważa, że jest to działanie partnerskie.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że zastanawia się czego Prezydent broni. Wybudowano budynek socjalny, do którego w zasadzie miasto nie posiadało dostępu, ponieważ dostęp był przez drogę WORD. Zastanawia się po co budowano szatnię w tym miejscu – musiało dojść do jakichś uzgodnień i te uzgodnienia nadal obowiązują. Podkreślił, że radni nie są przeciwni temu aby WORD wziął ten teren, ale są za tym aby kupił to w drodze przetargu i na to samo wyjdzie, a być może miasto jeszcze zyska. Radni powinni dbać o pieniądze miasta i podatników.

Maciej Głaz – radny

Uważa, że dla miasta byłoby korzystniejsze utrzymać nawet ten 50% rabat tylko nie iść na współwłasność drogi – tylko za ten rabat uzyskać służebność przejazdu i przejścia – i w ten sposób więcej się zaoszczędzi i zyska.

Witold Chludziński – radny

Poprosił aby radni przypomnieli sobie w „jakich bolączka”, po jakiej walce powstał budynek socjalny przy boisku. Przypomniał, że był planowany kontener i w chwili obecnej nie byłoby problemów, ponieważ wzięto by dźwig i przestawiono w inne miejsce. Dzięki zgodzie sąsiadów, z zachowaniem wszelkich procedur i prawa budowlanego – WORD nie stawiał warunków tylko trzeba było wykonać drenaż, ponieważ woda z boiska zalewała teren. Dodał, że z transakcji tej jest zadowolony również zarząd Wspólnoty. Nie rozumie więc nad czym trwa dyskusja. Poprosił aby Prezydent nie dzielił podmiotów na samorządowe i prywatne – ważne, aby płaciły podatki. Uważa, że sprawa jest bezdyskusyjna. Zaproponował zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przypomniał, że w poniedziałek odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i tuż przed posiedzeniem radni dowiedzieli się, że wpłynął nowy wniosek, a więc sprawa jest bardzo żywa, sprzed dwóch dni, wcześniej bowiem tego wniosku nie było. Podkreślił jak szybko załatwiana jest ta sprawa i ewentualnie jak szybko zostanie załatwiona. Chciałby dowiedzieć się czy WORD jest zainteresowany tą zamianą, ponieważ wniosek jest Prezydenta. Czy ewentualnie WORD robi łaskę godząc się na tą zmianę.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Wyjaśnił, że wniosek wyszedł od Prezydenta ale z inicjatywy WORD. Dodał, że do transakcji trzeba dwojga i w chwili obecnej jest bezprzedmiotowe, aby narzucać WORD jakiegokolwiek rozwiązania. Dodał, że trwało to bez mała 2 lata. Wniosek ze strony WORD został złożony 28 sierpnia 2012 roku. Trwało to tak długo, ponieważ nie akceptują wszystkiego tak jak życzą sobie wnioskodawcy, partnerzy. Negocjacje prowadziły do tego, aby uzyskać najbardziej korzystny, kompromisowy wynik, z korzyścią dla finansów miasta. Dlatego pojawiła się kwota 150tys.zł dopłaty, którą WORD ma wnieść, ale z drugiej strony należy pamiętać, że za 55 arów gruntów przeznaczonych pod działalność przemysłową będą niebawem, po pozytywnej decyzji Rady uzyskiwać podatek od nieruchomości, a w chwili obecnej nic na tym terenie miasto nie zarabia i obawia się, że jeżeli tej transakcji nie uda się przeprowadzić, to nadal nie będzie uzyskiwało.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Sprostował swoją wcześniejszą wypowiedź, że posiedzenie odbyło się tydzień temu, a nie w ten poniedziałek. Za błędną informację przeprosił.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że jako Przewodniczący Komisji czuje się winny, ponieważ ten wniosek na posiedzenie komisji wprowadził, ale uczynił to po informacji Zastępcy Dyrektora WORD, że od 2015 roku wchodzi nowe przepisy, które nakazują WORD wykonanie placu. Procedury trwają, a WORD musi to wykonać aby móc funkcjonować, dlatego to wprowadził.

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Zaproponował Prezydentowi i Przewodniczącemu lepsze rozwiązanie. Otóż nie chce aby WORD płacił więcej, nie chce aby miasto brało ½ drogi WORD i pozbawiło go działki. Chce tylko aby WORD dał miastu służebność przejazdu i przejścia i zapłacił 140tys.zł.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, przeciw – 4 radnych, od głosu wstrzymało się 8 radnych.

Uchwała nr 384/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Łomży, przy ulicy Zjazd – w załączeniu.

Ad. 13

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 2 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 385/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie ustalenia obowiązujących w 2014 roku stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu – w załączeniu.

Przewodniczący ogłosił przerwę

Po przerwie

Ad. 14 a i b

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Wprowadzając do tematu poinformował, że wezwanie dotyczy scalenia przy ul. Żabiej, również skargi są z tym związane. Zwrócił uwagę, że podjęcie uchwały nie

wstrzymuje procesu odwoławczego. Jest to jeden z elementów. Aby skarżący mógł zaskarżyć uchwałę do WSA, musi w pierwszej kolejności wezwać Radę do usunięcia naruszenia prawa w myśl art. 101. Następnie poprosił o uwagi do przedłożonych projektów.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określonej drukiem nr 636A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, przeciw – 1 radny, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 386/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa, doręczonego dnia 13 listopada 2013 r. – w załączeniu.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem nr 640A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, przeciw – 2 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 387/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża. – w załączeniu.

W dalszej kolejności poddał pod głosowanie projekt uchwały określonej drukiem nr 641A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, przeciw – 2 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 388/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża. – w załączeniu.

Ad. 15

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Wprowadzając do tematu zwrócił uwagę, że jest to następne wezwanie, tym razem złożone przez Pana Cybulę. Poprosił o głosy w dyskusji.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określonej drukiem nr 643A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, przeciw – 2 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 389/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa, doręczonego dnia 22 listopada 2013 r. – w załączeniu.

Ad. 16

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Wprowadzając przedstawił stanowisko Komisji Rewizyjnej – w załączeniu.

Następnie otworzył dyskusję

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określonej drukiem nr 642A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0 radnych, od głosu wstrzymało się 4 radnych.

Uchwała nr 390/XLV/13
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 27 listopada 2013 rok

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża. – w załączeniu.

Ad. 17 a i b

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

Przedstawiła sprawozdanie komisji przypominając, że radni otrzymali sprawozdanie na piśmie, mogą więc zgłaszać uwagi.

Maciej Głaz – radny

Stwierdził, że faktem jest, że komisja nie otrzymała materiałów, o które wniosowała. Uważa, że Rada powinna być konsekwentna i jeżeli coś zleca Komisji Rewizyjnej, to powinna dbać o to, aby Komisja miała możliwość wykonania tego. Stało się zupełnie inaczej i w ten sposób komisja pokazała swoją bezradność. Jeżeli chodzi o to czy przedszkole jest potrzebne czy nie, to komisja tego nie rozpatrywała, bo nie to było przedmiotem działania komisji. Zadaniem komisji było sprawdzenie czy działanie Prezydenta było zgodne z prawem, czy też nie. Informacje, które komisja otrzymała, zarówno z RIO, jak i od Wojewody ograniczały się jedynie do jednego aspektu. Uważa, że gdyby ktoś wystąpił do WSA o unieważnienie umowy użyczenia, to by wygrał.

Andrzej Grzymała – radny

Popierając wypowiedź radnego Głaz stwierdził, że radni, którzy zagłosowali przeciwko kontroli CBA, gdyż komisja nie mogła otrzymać materiałów – uniemożliwili wyjaśnienie tego. Wyjaśnił, że będzie się starał uzyskać dostęp do tych materiałów poprzez składanie interpelacji, podobnie jak czynił to wcześniej chcąc dowiedzieć się, jakie są zarobki w Parku Przemysłowym.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że będzie głosowała przeciwko tym sprawozdaniom, ponieważ zawarte w nich zapisy nie satysfakcjonują jej. Dodała, że jeżeli już, to komisja powinna sprawę zawiesić.

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że każdy ma prawo do swojego zdania, każdy ma prawo do głosowania zgodnie ze swoją wolą i sumieniem. Dziwi się, że próbuje się obciążać radnych tym jak kto głosował w sprawie skierowania wniosku do CBA. Uważa, że nie należy od razu wszystkiego kierować do CBA tym bardziej, że było to sprawdzane przez RIO i Wojewodę. Nie ukrywała, że ma pewne zastrzeżenia, ale uważa, że lepiej rozmawiać we własnym gronie i dochodzić do pewnych wniosków. Też uważa, że te tematy nie powinny być zakończone. Też nie będzie głosować za tym wnioskiem.

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

Powtórzyła swoje stanowisko zaprezentowane na posiedzeniu komisji – że jeżeli Komisja Rewizyjna nie otrzymuje stosownych dokumentów o które prosi, jeżeli Prezydent nie przychodzi na posiedzenia – pada wniosek o pomoc CBA i wniosku tego Rada nie przyjęła. Jak więc Komisja Rewizyjna ma pracować, bo nie jest w stanie zmusić Prezydenta ani jego służb do przedłożenia stosownych dokumentów i do uczestniczenia w posiedzeniach komisji. Jeżeli Rada jest przeciwna kontroli CBA, a chciałaby aby komisja za wszelką cenę tę sprawę wyjaśniła, to nie rozumie całej dyskusji. Komisja nie przeskoczy pewnych rzeczy, a urząd na czele z Prezydentem przekaze radnym co zechce, a czego nie będzie chciał, tego nie da. Podkreśliła, że stanowiska te są wynikiem pracy komisji odnośnie tych dwóch punktów w ciągu ostatnich tygodni. Uważa, że dalsza praca komisji nie ma sensu, bo jaka to jest praca? To jest walka z wiatrakami. Komisja i tak nie otrzyma tego co chce. Podkreśliła, że jedyną jednostką która by to wyjaśnił w sposób klarowny byłoby CBA i wszystko byłoby jasne i czytelne i oczyściłoby atmosferę. Jak komisja ma pracować w takiej sytuacji? Dodała, że być może znajdą się chętni radni do pracy w Komisji rewizyjnej, którym uda się zmusić Prezydenta do uczestniczenia w pracach Komisji Rewizyjnej i do tego, aby przedkładał dokumenty, o które komisja prosi. Podkreśliła, że nikt się nie poddaje, ale jeżeli rada zleca Komisji Rewizyjnej kontrolę, a następnie odrzuca jej wniosek, to nie należy mówić, że Komisja Rewizyjna poddaje się. Stwierdziła następnie, że komisja złożyła rzetelne sprawozdanie i Rada otrzymała to co chciała.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Przypomniała, że na poprzednich sesjach zwracała się do Rady, wręcz skarżyła się, że komisja ma problemy z uzyskaniem materiałów od Prezydenta. Dowiedziała się od radnego Prosińskiego, że Komisja Rewizyjna nie daje rady. Podkreśliła, że w związku z tym, że nie było pomocy, muszą podjąć pewne działania aby wywiązać się z zadań, które zleciła Rada. W związku z tym na posiedzeniu w dniu 21 listopada komisja podjęła decyzję, co prawda nie jednogłośnie – o zakończeniu postępowania kontrolnego, ponieważ nie ma sensu przeciąganie tego. Poprosiła aby radni przeczytali odpowiedź Prezydenta na wniosek dot. przeprowadzenia audytu zewnętrznego, ponieważ to na wniosek Komisji Rewizyjnej Rada wyraziła zgodę na złożenie wniosku – a więc Prezydent został zobowiązany, aby takie czynności wykonać. Następnie przytoczyła odpowiedź Prezydenta w tej sprawie, podkreślając, że jest to wyraźna kpina i brak współpracy, lekceważenie Komisji rewizyjnej. Stwierdziła, że Komisja Rewizyjna jest komisją ustawową i jak komisja złożyła wniosek, to zależało jej na tym, aby radni byli poinformowani i albo zaakceptowali pracę komisji, albo ewentualnie złożyli inne wnioski.

Jan Jarota – radny

Stwierdził, że dobrze się stało, że Rada zleciła Komisji rewizyjnej te sprawy do kontrolowania, ponieważ odbiły się one szerokim echem w społeczności lokalnej. Należało podjąć decyzję, aby komisja zajęła się skontrolowaniem tych spraw. Komisja zajęła się tematami, pracowała nad tym i spróbowała dojść rzeczy, które by to wyjaśniły – i dojść do prawdy. Został więc powołany zespół kontrolny, który miał zbadać sprawę Parku Przemysłowego. Dodał, że przedłożone przez Przewodniczącą Komisji sprawozdanie odzwierciedla trudności, które trwały podczas wyjaśniania problemów. Uważa, że praca nie została zmarnotrawiona, ponieważ pewne fakty zostały wyświetlone, zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku. Być może o tym, że tematy te stały na stanęły na sesji zadecydowało to, że nie było właściwego kontaktu na linii Rada – Prezydent. Należy potwierdzić nieobecność Prezydenta na komisjach, co rzutowało na decyzji komisji o zwrócenie się do Rady aby wystosować wniosek do CBA. A można było szukać innych rozwiązań w tej sprawie, ale wyszło jak wyszło i należy podkreślić, że tej współpracy nie było. W związku z tym powstał wniosek, aby sprawy ważne nie były odpychane przez Prezydenta i aby Prezydent w ważnych posiedzeniach uczestniczył. Odnośnie Parku Przemysłowego zauważył, że spółka została zarejestrowana, ale niepokój radnych budzi sprawa gospodarcza, czy też w drugim przypadku kwestii społecznych, związanych z przekazaniem budynku dla TWP i być może z prawem to się zgadzało, natomiast informacja ta nie do końca podana była do publicznej wiadomości i dlatego z jednej strony Komisja Rewizyjna wyczerpała swoje możliwości pracy, ale z drugiej – samo życie domaga się aby nad tymi sprawami mieć baczenie i te sprawy kontrolować przez Komisję Rewizyjną. Dodał, że widzi w tym wszystkim aspekt pozytywny, ponieważ trochę wiedzy dotarło do radnych i do mediów. Należałoby jednak jeszcze coś zrobić dla transparentności tych spraw. Zauważył, że z działalności parku będzie na koniec roku sprawozdanie i radni będą widzieli jakie efekty ma to przedsięwzięcie w zakresie efektywności.

Maciej Głaz – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta na wniosek dot. przeprowadzenia audytu zewnętrznego zwrócił uwagę, że wniosek ten nie był wnioskiem budżetowym, a środki na sprawy odszkodowania w budżecie są. Poprosił aby Prezydent nie robił sobie z radnych żartów i poinformował w którym miejscu w budżecie MPGKiM były środki na remont budynku przy ul. Studenckiej – gdzie to było, bo stało się to w przeciągu tygodnia i tam przeszło i Prezydent tego nie zauważył. Dodał, że skoro nie był to wniosek budżetowy, nie musiał wskazywać źródeł finansowania. Dodał, że chodziło o zlecenie audytu zewnętrznego, a Prezydent mówi o audycie wewnętrznym. Zauważył również, że Komisji Rewizyjnej ustawa o finansach publicznych nie dotyczy. Podsumowując stwierdził, że odpowiedź ta prezentuje szacunek Prezydenta do pism kierowanych do niego przez Radę i komisję i jakość odpowiedzi jakie radni otrzymują.

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

Przypomniała, że kiedy Prezydent chciał aby przeszły obligacje to wynajął firmę bez zgody rady i na to środki znalazł, a tego również nie było w planie budżetu.

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że sprawa jest poważna i jego zdaniem nie jest do końca rozwiązana, i zamknięcie działań komisji nie rozwiązuje sprawy, bo nic nie zostało wyjaśnione. Komisja Rewizyjna działała na podstawie delegacji Rady. Otrzymała do wykonania zadania i chciała się z tych zadań wywiązać. Przedkładała wielokrotnie sprawozdania i należy podkreślić, że Przewodnicząca i członkowie komisji starali się to wyjaśnić, a działali na kanwie ustawowego upoważnienia. Pewne materiały nie zostały udostępnione i uważa, że w takiej sytuacji należałoby zadać pytanie i prosić Prezydenta o udzielenie odpowiedzi, czy zgadza się dotychczasowymi ustaleniami komisji i czy potwierdzi, że komisja nie otrzymała wszystkich materiałów o które do Prezydenta się zwracała, a ma do tego prawo, ponieważ działa w ramach ustawowego upoważnienia. Następnie przytoczył zapis & 32 ust. 4 statutu dodając, że jeżeli Prezydent nie zgadza się z ustaleniami komisji, może żądać rozpatrzenia sprawy na sesji rady. Uważa, że sprawę tę należy zamknąć. Jeszcze raz wyartykułował o co chodzi radnym, na czym polega sprawa i należy zlikwidować pochodzące z różnych stron próby kamuflażu i zaciemniania obrazu sprawy. Materiały zostały albo dostarczone, albo nie zostały dostarczone, albo komisja ma prawo żądać materiałów, albo takiego prawa nie ma. Jeszcze raz podkreślił, że uważa, że nie należy kończyć pracy komisji, bo sprawa nie została zakończona i wszystkim zależy na tym, aby te sprawy do końca wyjaśnić, bez zbędnych emocji, konsekwentnie. Komisja powinna pracować nadal. Poprosił Prezydenta, aby zechciał odnieść się do postawionych przez niego tez, jak również aby odpowiedział jak Prezydent widzi rozwiązanie sprawy.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Przypomniał chronologię zdarzeń dot. budynku przy ul. Studenckiej. Nie wypowie się na temat Parku Przemysłowego, ponieważ w tej kwestii wypowie się Prezydent Dobosz. Podkreślił, że park powstał dzięki decyzji Rady, jego projekt został zaakceptowany przez zarząd województwa. Wracając do tematu przedszkola przy ul. Studenckiej stwierdził, że rozumie, że oprócz wyjaśnień, których udziela ustnie – czy to na posiedzeniu komisji, w tym na posiedzeniach Komisji rewizyjnej, to powinien każdemu radnemu wręczać pisemne wyjaśnienie, gdyż potem albo radni zapominają, albo przeinaczają. Przypomniał, że na temat utworzenia przedszkola składał wyjaśnienia na Komisji Rewizyjnej, ale te wyjaśnienia nie były przyjmowane do wiadomości. Dodał, że z pokorą przyjął stanowisko Komisji Rewizyjnej, że ma odmienne zdanie. Po jego wyjaśnieniach Komisja Rewizyjna skierował skargę do RIO

i do Wojewody, w związku z tym przyjął postawę, że czeka na odpowiedź i RIO i Wojewody, dlatego też nie podejmował żadnych polemik ani dyskusji z niektórymi członkami Komisji Rewizyjnej, którzy jak widzi chcą za wszelką cenę, aby temat powołania przedszkola - w jego przekonaniu ze wszech miar decyzja słuszna, bo na dzień dzisiejszy jest tam ponad 60 dzieci. Rozumie jednak, że komisja miała inną ocenę, inną wiedzę. On powoływał się na dane, które w tym momencie posiadał Wydział Oświaty, i o czym go informował. Przypomniawszy, że decyzję, którą podejmował w sprawie przedszkola – był to lipiec – i w lipcu informował, idąc na operację ortopedyczną i będąc wyłączonym na ponad miesiąc – Przewodniczącemu Komisji Edukacji w obecności Skarbnika Miasta. Nie było wówczas odzewu. Był to okres wakacyjny i być może to on powinien zainicjować aby zwołać komisję, konsultować z Radą. Dodał, że Rada podjęła kiedyś uchwałę o utworzeniu przedszkola i Wojewoda musiał ją unieważnić, gdyż nie była ona zgodna z ustawą. Decyzję o użyczeniu podejmuje Prezydent. Dodał, że mógł w okresie wakacyjnym w jakiś sposób poinformować radnych, że taką decyzję podjął. Być może naiwnie przyjął wersję, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Łomży, rodzicom, dzieciom – podjął decyzję, która prawdopodobnie przez Radę byłaby podjęta jednogłośnie, gdyby to Rada taką decyzję podejmowała. Kolejny krok, który został podjęty, i który zwolnił go jakby z dalszych wyjaśnień, to była decyzja skierowania sprawy do CBA. Nie mógł podejmować żadnych decyzji, aby radni nie posądzili go, że chce coś ukryć, czy też nadrobić. Jeżeli kieruje się skargę na Prezydenta do CBA to znaczy, że jest podejrzany o popełnienie korupcji. Oświadczył więc, że w żadnej z tych spraw, w każdym momencie działał zgodnie z prawem, z ustawą. Jego decyzja może podlegać krytyce i będzie ją z pokorą przyjmował, ale zarzucając mu i „wyciągając największą armatę”, bo nie zna przypadku aby Rada wystąpiła do CBA aby zbadało decyzję Prezydenta, który tworzy placówkę oświaty – przedszkole. Jest to użyczenie organizacji pozarządowej. Wcześniej otrzymał Edukator na czas nieokreślony, on natomiast określił czas na 20 lat. Odpowiadając na zapytanie radnego Głaz na temat środków wyjaśnił, że środki w budżecie były – na utrzymanie mienia komunalnego i na bieżące remonty środki w budżecie MPGKiM były i z tej puli środków budynek był remontowany, jak też i ze środków TWP. Może zgodzić się co do jednego i zaproponował, że w związku z tym, że została zamknięta sprawa z CBA, to przedłoży Radzie pełną informację od pierwszego dnia działań dot. utworzenia przedszkola i remontu przy ul. Studenckiej. Dodał, że żądanie od niego w pewnym momencie pełnej informacji na temat remontu było trudne, ponieważ na tamten moment nie był jeszcze rozliczony remont, bo spłynęły jeszcze później faktury powykonawcze. Dodał, że nie jest to tajemnica i nie zamierza niczego ukrywać. Co się tyczy jego udziału w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej wyjaśnił, że wielokrotnie w posiedzeniach brał udział i w zależności od tematu i powagi tematyki deklaruje uczestnictwo. Poprosił jednak aby nie mylić dwóch rzeczy. Otóż jedna z rad w województwie mazowieckim podjęła uchwałę zobowiązującą Prezydenta do bezwzględnego uczestnictwa w sesjach rady i wojewoda tę uchwałę uchylił, jako uchwałę niezgodną z ustawą. Przypomniawszy, że ustawa mówi, że prezydent, wójt, sołtys itd. może uczestniczyć w

sesjach i komisjach rady, żaden zapis nie nakłada jednak takiego obowiązku. Dodał, że takiego obowiązku nie przewiduje również Statut Miasta Łomży. Jeszcze raz podkreślił, że będzie uczestniczył w posiedzeniach tych komisji, na których będzie wiedział, że będą poruszane ważne tematy, a nie przeprowadza się tematy zastępcze, a wręcz polityczne i w tych posiedzeniach nie będzie uczestniczył. Dodał, że ma wrażenie, że ze sprawy merytorycznej próbuje się zrobić sprawę polityczną, a ta sprawa nie jest polityczna. Następnie zobowiązał się, że na następną sesję przedłoży Radzie wszystkie informacje- chronologicznie – dotyczące utworzenia przedszkola przy ul. Studenckiej, jak też pełne rozliczenie kosztów poniesionych na remont tego budynku.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Stwierdziła, że jest jej niezręcznie mówić, że Prezydent uprawia propagandę. Uważa, że Prezydent mówi dużo i nie na temat. Dodała, że nikt nie kwestionuje powstania czy też podjętych przez Radę uchwał dot. Parku Przemysłowego. Większość była za tym. Uchwała została podjęta i nastąpiła jej realizacja. Poprosiła aby Prezydent wyjaśnił Radzie czy nie ma sobie nic do zarzucenia odnośnie wyboru prezesa parku. Przecież w tym temacie nastąpiło ewidentne nadużycie. Prezydent opracował zarządzenie, którego później nie przestrzegał. Poinformował Radę, że Prezesem spółki będzie Pan Andrzej Kielczewski. Poprosiła aby Prezydent podchodził do rady z powagą i nie zaciemniał spraw. Poprosiła też, aby w dniu dzisiejszym Prezydent poinformował Radę czy prezesa parku powołał zgodnie z prawem czy nie i dlaczego tak zrobił. Zwróciła uwagę, że komisja prosiła o konkretne dokumenty i ich nie otrzymała. Pyta więc po co mówić nie na temat. Należy odnieść się do kontroli, którą komisja przeprowadziła i określiła swoje domaganie się w sprawozdaniu. Podobnie sytuacja wygląda z TWP. Stwierdziła, że w porządku, że Prezydent podjął taką decyzję – uważa, że zrobił dobrze, bo był przekonany, że taka była potrzeba. Jeżeli jednak komisja prosi o pisemne wyjaśnienia, to takie wyjaśnienie należy dać. Jeżeli ugody nie było, to należy to napisać. Jeżeli komisja pyta o zasadność wykorzystania środków publicznych na dostosowanie budynku, to należy udzielić odpowiedzi. Czy trudne jest przekazanie na prośbę komisji dokumentacji związanej z adaptacją szkoły na przedszkole. Komisja prosiła o projekt wykonania remontu, wykaz rzeczowy materiałów, potwierdzenie zakupu materiałów, kalkulację kosztów robocizny – to Prezydent mógł powiedzieć, że nie ma takich dokumentów i po co „kręcić” wprowadzając radnych i mieszkańców w błąd. Podkreśliła, że w tym wszystkim nie ma podtekstu politycznego. Jest po prostu Komisja Rewizyjna, której przewodniczy i chciałaby jak najlepiej wywiązać się z tych zadań. Dodała, że zaprasza innych radnych do pracy w Komisji Rewizyjnej. Jeżeli Prezydent uważa, że komisja jest apolityczna, to na to zgody nie wyraża. Zwracając się do radnych zauważyła, że skoro radni uważają, że nadal należy prowadzić kontrolę bądź ją zawiesić to poprosiła o określenie kiedy to ma nastąpić i na czym ta kontrola ma polegać.

Maciej Głaz – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że zarówno w odpowiedzi RIO jak i Wojewody – nie wie czy celowo, czy też nie – nie ma ani słowa na temat środków wydatkowanych przez Prezydenta na remont budynku, a jest to bardzo istotne. Zgodził się z tym, że umowa użyczenia leży w gestii Prezydenta i z tym nie dyskutuje, bo jest to zgodne z prawem. Dodał, że umowa użyczenia jest umową specyficzną, ponieważ po podpisaniu umowy użyczenia, zgodnie z ustawą i wykładniami NSA – ani jedna ani druga strona nie ma zobowiązań do siebie, nie ponosi żadnych kosztów. Strona, która budynek otrzymała ponosi koszty jego utrzymania i ma obowiązek nie pogorszenia jego stanu, ale strona, która budynek użyczyła, nie ma prawa łożyć tam żadnych środków, a Prezydent po podpisaniu umowy zainwestował tam ok. 130tys.zł. – w majątek, w który nie ma prawa włożyć ani złotówki i w tym przypadku Komisji Rewizyjnej chodzi o to dlaczego i na jakiej podstawie to zrobiono. Podkreślił, że po użyczeniu Prezydent nie a prawa inwestować w ten budynek, ponieważ jest tam podmiot który go przejął i ma obowiązek dbać o ten budynek. Dodał, że gdyby Prezydent zainwestował te środki w publiczne przedszkole, to nic by nie stało na przeszkodzie, ale w tym przypadku jest to obowiązek podmiotu, który budynek wzięł w użyczenie, a nie obowiązek miasta. Przypomniał, że Prezydent mówił, że musiał – owszem, ale jeśli musiał, to mógł otworzyć filię przedszkola publicznego, które jest obok i te środki przekazać, zrobić to co zrobił i przedszkole by spokojnie działało.

Janusz Mieczkowski – radny

Na początku sprostował fakt, o którym wspomniał Prezydent. Stwierdził, że dnia 22 lipca, w poniedziałek był w gabinecie Prezydenta na okoliczność rozmów związanych z koniecznością przekazania budynku TWP. Był wraz z prezesem organu prowadzącego ZDZ i w takim kształcie tam występował. Rozmawiali o tej sprawie, jak również o sprawie remontu drogi. Na okoliczność tej rozmowy Prezydent poinformował, że za dwa dni, w środę podpisuje ugodę z TWP. Dodał, że jest w niezręcznej sytuacji, ponieważ występował tam jako dyrektor szkoły i był tam ze swoim przełożonym. Jest także radnym, a informację Prezydent przekazał mu jako dyrektorowi szkoły. Można przyjąć, że słyszał to jako radny. Podkreślił jednak, że powodem wizyty były rozmowy związane z koniecznością opuszczenia budynku. Występował jako dyrektor szkoły i wówczas faktycznie Prezydent powiedział, że podpisuje ugodę, co zaraz zostało uczynione. Przyjął to z pewnym zdumieniem, ale spokojnie. Stwierdził następnie, że podtrzymuje swoje wcześniejsze zapytanie czy Prezydent zgadza się z ustaleniami komisji, że nie dostarczył jej pewnych materiałów o które komisja prosiła. Dodał, że dobrze się dzieje, że w dniu dzisiejszym rozmowy w tym temacie toczą się spokojnie, bez zbędnych emocji, jakie towarzyszą przy jej rozpatrywaniu. Przypomniał, że niedawno, bo na ostatniej sesji Prezydent obraził się na Radę, a wcale nie chodzi tutaj o obrażanie się wzajemne, ale trzeba tę sprawę

załatwić do końca. Podkreślił, że widzi pewną pozytywną postawę ze strony Prezydenta i jeżeli dzisiaj Prezydent deklaruje, że postara się odpowiedzieć na pytania komisji, to widzi „światło” do załatwienia sprawy. Uważa, że tę sprawę należy doprowadzić do końca. Poprosił Prezydenta o rzeczowe podejście, bez zbędnych emocji, na gruncie prawa. Kończąc stwierdził, że już prawie rok mija od rozpoczęcia sprawy i ciągle budzi ona emocje, bo nie została wyjaśniona, a wyjaśnienie leży w interesie wszystkich.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Mieczkowskiego stwierdził, że gdy był u niego w gabinecie to nie rozdzielał, czy jest tylko dyrektorem, czy również radnym, Przewodniczący Komisji Edukacji. Przekazując informację, przekazał ją również radnemu – Przewodniczącemu Komisji edukacji. Nie chce w chwili obecnej wchodzić w szczegóły – czy zareagować, czy nie. Miał na uwadze dobrą współpracę i taką stara się utrzymać. Radny mógł zasugerować, aby w związku z tym, że Prezydent idzie do szpitala, by spotkać się z Komisją Edukacji, ale tak się nie stało. Nie chce do tego wracać. Odnosząc się do zapytania zwrócił uwagę, że na pytanie już odpowiedział. Następnie powtórzył, że jeżeli komisja zwraca się z prośbą o materiały, równocześnie pisząc skargę do RIO i do Wojewody, to przyjmuje postawę niech rozstrzygnie to RIO i Wojewoda. Jeżeli komisja zwraca się z prośbą o materiały, a następnie kieruje sprawę do CBA, to czeka aby rozstrzygnęło to CBA. Nie rozumie dlaczego ma się do niego teraz pretensje. Podkreślił, że powiedział już, że na następną sesję przedłoży szczegółową informację, całe kalendarium łącznie z kosztami i nie zgodzi się z interpretacją radnego Głaz, ale w dniu dzisiejszym nie będzie z radnym polemizował. Stwierdził, że nie odnosi się do wniosków Komisji Rewizyjnej. Odniesie się do jednego – że radni oczekują od niego pełnej informacji na temat powstania przedszkola przy ul. Studenckiej. Poprosił o czas do 18 grudnia, wcześniej taką informację przedłoży. Dodał, że jeżeli nie uczestniczy w posiedzeniu komisji, to są na nim obecni jego upoważnieni przedstawiciele i to wyczerpuje ustawowy obowiązek jeżeli chodzi o Prezydenta, ale z tego co wie komisja nie chciała słuchać przedstawicieli, tylko podejmowała określone decyzje. Podkreślił, że w sprawie parku wypowie się Prezydent Dobosz. Dodał, że jeżeli radni chcą do tematu przedszkola podejść merytorycznie to zaproponował zakończenie dyskusji na tym w dniu dzisiejszym i ewentualnie powrócić do niej na najbliższej sesji, jeżeli taki punkt znajdzie się w porządku obrad, gdy radni będą posiadali wszystkie materiały.

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdziła, że to Prezydent uprawia propagandę i upolitycznia sprawę, i od początku zlekceważył Komisję Rewizyjną. To Prezydent mówi powszechnie, to Prezydent się obraża, bo jak poszła skarga do RIO i do Wojewody, a później do CBA to nie przeszedł na komisję, nie odpowiedział na

wniosek. Przypomniała, że Prezydent przyszedł na początek posiedzenia, przed złożeniem przez komisję wniosku do CBA, a ponieważ miał ważne sprawy prywatno-służbowe, musiał wyjść. Na sesji obiecał, że przyjdzie na posiedzenie i na nie przyszedł i to na tym posiedzeniu został złożony wniosek o skierowanie wniosku do CBA. Podkreśliła, że nie taka więc była kolejność i to jest propagandą. Odnosząc się do stwierdzenia, że Prezydent nie chciał psuć radnym wakacji zauważyła, że radny nie ma wakacji. Prezydent nie musiał radnych informować osobiście. Prezydent ma odpowiednie służby do tego. Uważa, że sprawa ta się ciągnie tylko dlatego, że Prezydent tak postępuje i tak traktuje radnych – nie przychodzi na posiedzenia, obiecuje i nie dotrzymuje słowa. Poprosiła aby Prezydent był prawdomówny i nie szerzył propagandy.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że szczęściem było, że nie udało się utworzyć diecezjalnego przedszkola, dla którego były zarezerwowane środki, dzięki temu te środki można było rozdysponować. Dodała, że wszystko zaczęło się od tego, że po kontroli NIK okazało się, że miasto jest winne TWP 1.600tys.zł, chociaż jej zdaniem sprawa ta nie jest do końca wyjaśniona. Chciałaby się dowiedzieć czy miasto opiera się wyłącznie na informacji NIK, czy nie należało tego dokładnie sprawdzić, czy faktycznie miasto jest TWP tyle winne. Jeżeli natomiast chodzi o środki przeznaczone na remont to uważa, że dobrze by było, aby Prezydent jasno wskazał, że na remont przedszkola z tego działu czy paragrafu przeznaczono taką a taką kwotę. Wówczas nie byłoby żadnych niespodzianek, a tak radni pytali na co te środki poszły, a co to za paragraf itd. Dopiero po przerwie Skarbnik wyjaśniła, że te środki poszły dla TWP. Wszystko powinno być podane jasno, aby radni wiedzieli. Podobnie jest z ilością dzieci nie przyjętych do przedszkoli. Takie niepełne informacje powodują różne pytania i prośby o wyjaśnienia i dlatego potem wychodzą takie nieprzyjemności. Dodała, że TWP posiada przedszkole przy ul. Woziwodzkiej i nie wie czy ono w chwili obecnej działa, bo zostało tam troje – czworo dzieci, czy zostały one przeniesione.

Andrzej Grzymała – radny

Odnosząc się do kwestii parku zauważył, że wszyscy radni zagłosowali za utworzeniem Parku Przemysłowego Łomża, ale czy w 100% radni są pewni, że nie zostali wprowadzeni w błąd, że nie obiecano im czegoś? Podkreślił, że w protokole z sesji jest wywiedź Prezydenta – co mówił i co obiecał – że będzie walczył jak lew o dofinansowanie w wysokości ponad 40mln.zł. W związku z tym chciał zapytać się Prezydenta na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, co zostało z tych obietnic. Osobiście czuje się wprowadzony w błąd. Przy pierwszej uchwale głosował za tą inwestycją, a w późniejszych już nie.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiedział radnemu Grzymale, że nie przypomina sobie aby obiecywał walkę o 40mln.zł na park. Jeżeli o parku na sesji mówił, to mógł odpowiadać na pytania dot. kształtu parku i przypomina sobie jak mówił, że nie idą na taki moloch jaki zafundowały sobie Suwałki, czy Białystok, z którymi już na dziś mają problemy, gdzie dofinansowanie jest wprawdzie wysokie, ale przez 5 lat. Park nie ma prawa zarabiać, dlatego też zeszli do koncepcji, która tak naprawdę nie była ich koncepcją, ponieważ podpowiedział ją dyrektor departamentu Górski. Długo na ten temat z Dyrektorem Górskim w Urzędzie Marszałkowskim dyskutowali i wydyskutowali taką formułę, jaką ma Łomża. Jest to formuła nie stosowana powszechnie, ponieważ niektóre miasta skusiły się na te duże molochy, na duże parki przemysłowe. Miasto przyjęło finansowanie 50:50. Jeszcze raz podkreślił, że nie przypomina sobie takiego zapewnienia. Mógł mówić, że będzie walczył o inne rzeczy. Próbuje walczyć i to skutecznie.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że tak jest zapisane w protokole z sesji i gdyby Prezydent przychodził na posiedzenia komisji, dowiedziałby się od Prezydenta tego wszystkiego, czego dowiedział się w dniu dzisiejszym. Skoro jednak nie było Prezydenta na posiedzeniach, skąd mógł się o tym dowiedzieć. W protokole z sesji jest wypowiedź Prezydenta i Prezydenta Dobosza i uważa, że na podstawie tych wypowiedzi jako radny został wprowadzony w błąd.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Zauważył, że sesja bez parku przemysłowego to sesja stracona. Następnie stwierdził, że radny Grzymała nie do końca jest zgodny z przebiegiem tego, co wydarzyło się na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, w którym uczestniczył i na tym posiedzeniu, bądź na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej padło wyjaśnienie radnemu Grzymale dlaczego nie 85 a 50%. Próbował przedstawić to w sposób prosty, zgodnie ze swoimi możliwościami, dlaczego miasto zdecydowało się na taki wariant finansowania parku. Dużo wcześniej, na posiedzeniu Komisji Rozwoju dyskutowano na temat poziomu wysokości dofinansowania, ponieważ przewodniczący zarzucił, że nie będzie to 50% ale 35%. Wówczas wyjaśnili sobie w sposób jednoznaczny, że 50% kosztów kwalifikowanych netto będzie pochodziło ze środków unijnych. Doszli również do wniosku, że ponieważ kwota VAT będzie musiała być sfinansowana z kredytu, to w związku z tym pojawią się pewne, w zależności od trwania kredytowania koszty kredytu, polegające na tym, że będzie to prowizja i odsetki. Zgodzili się również, że może to być kwota 100, 150 czy 200tys.zł, wobec tego stopa efektywnego finansowania spadnie z 50 do 48-49%, natomiast nigdy nie będzie to koszt rzędu 18mln.zł, będzie to zawsze dla miasta koszt 50-52% kosztów

kwalfikowanych netto, które są szacowane na ok. 15mln zł. Odnosząc się do sprawozdania Komisji Rewizyjnej jednoznacznie stwierdził, że prezes banku został wybrany zgodnie z prawem. Prezes parku został wybrany przez Radę Nadzorczą Spółki z o.o. na wniosek właściciela, w tym wypadku reprezentowanego przez Prezydenta Miasta, tj. Zastępcę Prezydenta Miasta na mocy stosownego pełnomocnictwa, sporządzonego w formie aktu notarialnego, czyli przez osobę, która wypełnia funkcję zgromadzenia wspólników. Wszystkie dokumenty rejestrowe, łącznie z danymi kwalifikacjami i dokumentami założycielskimi były analizowane przez sąd rejestrowy w Białymstoku. Spółka powstała zgodnie z przepisami prawa. Komisja podważa zasadę przeprowadzenia konkursu, regulamin, który jak doskonale wiadomo miał charakter pomocniczy. Żaden przepis nie obliguje zgromadzenia wspólników – właściciela do przeprowadzenia konkursu na wybór kandydata na prezesa. Natomiast ten regulamin został przygotowany i wprowadzony w życie zarządzeniem Prezydenta Miasta, aby ułatwić pracę niezależnej komisji konkursowej, która została powołana z osób posiadających autorytet, cieszących się szacunkiem i które gwarantowały transparentność procesu konkursowego. W wyniku wiadomych działań, które toczyły się m.in. w mediach – najlepszy zdaniem komisji z kandydatów nie zdecydował się na przyjęcie funkcji kandydata na prezesa parku. W związku z tym Prezydent kierując się najlepiej przez siebie rozumianym interesem miasta, nie był związany kandydaturami, które mogły być zaproponowane przez komisję konkursową – zaproponował osobę, która posiadała odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie i Rada Nadzorcza taką kandydaturę przyjęła. Podkreślił, że Rada Nadzorcza nie musiała być powoływana na podstawie jakichkolwiek uregulowań, o jakich pisze Komisja Rewizyjna w sprawozdaniu. Wyjaśnił, że Rada Nadzorcza jest powoływana na podstawie przepisów kodeksu handlowego. Wszyscy kandydaci do rady Nadzorczej którzy byli Brai pod uwagę, spełniali wymagane przepisami prawa kryteria formalno-prawne. Jeżeli chodzi o desygnacje, to Prezydent chcąc zapewnić możliwie szeroką reprezentację w Radzie Nadzorczej osób posiadających odpowiednie kwalifikacje, reprezentujące środowiska, których zainteresowania są zbieżne z intencjami powołania parku, poprosił o desygnowanie Kandydatów ze strony miejskich wyższych uczelni i takie kandydatury zostały przez Prezydenta przyjęte. Te osoby znalazły się w pierwszej radzie Nadzorczej, natomiast co do m.p.z.p., to plan nie wyklucza, nie ogranicza inwestycji o takim charakterze. Nie ma zakazu budowy, w tym o charakterze biurowym przy ul. Sikorskiego. Jest to teren dedykowany pod usługi. Nie jest to budownictwo mieszkaniowe, w tym budynku nie będzie się mieszkało. Jeżeli chodzi o działania których Prezydent nie podjął, ale wyjaśnił w cytowanym przez Przewodniczącego piśmie. Należy postawić pytanie czemu miały służyć działania rok po opublikowaniu dokumentu jakim był biznesplan? Przypomniał, że rok temu dokument ten był dostępny dla wszystkich radnych, został przekazany drogą elektroniczną, było mnóstwo czasu do tego, aby przeprowadzić niezależny audyt, niezależną kontrolę, powołać biegłych, którzy by udowodnili – nie wie czy jakąś tezę, czy koncepcję. Poprosił aby zwrócić uwagę, że w toku wyjaśnień, w toku wielu spotkań nigdy nie mówił, że projekt generuje zysk. Zawsze natomiast mówił, że

posiada dodatnie saldo środków pieniężnych, a są to dwie odmienne kwestie. Jeżeli radni są gotowi, aby ponownie o tym podyskutować, jak to wygląda z punktu widzenia ustawy o rachunkowości i z punktu widzenia sprawozdań finansowych, itd., to jest gotów do dyskusji, bo fundamentalne jest zrozumieć dlaczego 50:50 i dlaczego zakładają i mówią odpowiedzialnie, biorąc na siebie ciężar za park, że park nie będzie wyciągał ręki do miasta, że sam z działalności komercyjnej będzie się utrzymywał i mają pełną świadomość tego, że nie jest to zadanie łatwe. Jest to jednak podstawowe, fundamentalne założenie, które różni Łomżę od parków naukowo-technologicznych, bo tam nie ma takiej możliwości, tam wszystko opiera się na budżecie miejskim, na wsparciu finansowym ze strony właściciela. Miasto Łomża natomiast wyposaża park w nowoczesny budynek, który w większości będzie dedykowany przedsiębiorczości ludzi młodych, w części będzie służył uzyskaniu dochodów komercyjnych, tak jak obecnie stare budynki warsztatów szkoły drzewnej. Są to podstawowe założenia, które zostały ujęte w biznesplanie i ten biznesplan jest poprawny mimo tego, że zawiera trochę błędów rachunkowych, ale to nie zmieniło założeń podstawowych i wyników finansowych w całości. Dodał, że ten biznesplan został rozbudowany i obecnie ma formę studium wykonalności, które było podstawą oceny finansowej projektu pn. „Park Przemysłowy Łomża – I etap” przez osoby upoważnione z ramienia Urzędu Marszałkowskiego, przez ekspertów niezależnych, którzy dokonywali oceny. Nie jest łatwo przekonać niezależnych ekspertów, że założenia biznesowe są poprawnie skonstruowane. W tym przypadku tak jest, a nie są to założenia łatwe. Rozumie, że mogą one budzić pewne obawy, ale wierzy, jest przekonany co do podstawowych reguł związanych z biznesplanem, że te założenia są poprawne. Dlatego wnioski Komisji Rewizyjnej dot. sporządzenia audytu zewnętrznego były wnioskami nakierowanymi na to, aby podważyć koncepcję parku dlatego, że minął zbyt długi okres, aby miała to być dyskusja merytoryczna, związana z biznesplanem. Dodał, że gdyby radni złożyli wniosek powołując biegłych ze swej strony, a Prezydent ze swej strony i rozmawiali czy biznesplan jest poprawnie, metodologicznie skonstruowany i pod względem merytorycznym poprawny, to wówczas można by było podyskutować. Podkreślił, że uważa, że biznesplan jest metodologicznie i merytorycznie dobrze przygotowany, a tego typu wnioski, po roku, mają na celu nie badanie meritum, ale wskazanie, że decyzje Rady Miejskiej podejmowane w ciągu ubiegłego roku były błędne, bo były oparte na błędnych przesłankach, a tak nie było. Ci, którzy głosowali za parkiem nie są w błędzie, bo ten park nie będzie służył celom prywatnym. Jest to publiczna instytucja, która będzie przynosiła określone oddziaływanie w mieście. Jest to dedykowane ludziom młodym. Podkreślił, że nie jest to instytucja Dobosza, Kielczewskiego, czy kogokolwiek innego, ale jest to instytucja miejska, która za 2-3 lata będzie być może przez kogoś innego zarządzana i wierzy, że będzie mądrze zarządzana i to jest najważniejsze. A jeżeli to się nie uda, jeżeli park nie osiągnie zakładanych celów, to pozostanie przepiękny budynek, będący własnością miasta, w połowie sfinansowany ze środków unijnych.

Andrzej Grzymała – radny

Odczytał fragment protokołu z sesji, będący wypowiedzią Prezydenta Dobosza.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że w cytowanej przez radnego wypowiedzi odnosił się do poziomu dofinansowania, ponieważ na początku „drogi” z pakiem pojawiła się kwota 85% i na ostatnich posiedzeniach komisji osobiście wyjaśniał radnemu dlaczego nie korzystali z wariantu nie będącego tzw. pomocą publiczną. Dodał, że sesja nie jest miejscem aby mówić co to jest pomoc publiczna, jakie kryteria projekt spełnia aby był zakwalifikowany do grupy projektów objętych tzw. pomocą publiczną. Razem z Dyrektorem Górskim, który wykazywał bardzo duże zainteresowanie realizacją tego projektu dyskutowali wielokrotnie, jak go uczynić projektem trwale zorientowanym na przedsiębiorczość i bezpiecznym dla miasta. Efektem takiego podejścia długofalowego, długoterminowego, aby można było po latach powiedzieć, że to miało zdrowe podstawy, a nie że wyłożymy w ramach „Polski Wschodniej” 68mln.zł i będziemy się martwić czy będą laboratoria, czy będzie współpraca, czy nie – ale zrobić rzeczy bardzo proste, zarysować wieloetapowe życie takiego parku, a nazwa jest drugorzędna. Istota jest w tym, co ma się tam dziać. Podkreślił, że koncentrują się na inkubatorze przedsiębiorczości, ale wyciągają rękę do instytucji, które zajmują się przedsiębiorczością szeroko rozumianą, chcą współpracować z Agencją Rozwoju Regionalnego, z Podlaską Fundacją Rozwoju Regionalnego, z funduszami pożyczkowymi – być może tam znalazłyby one swoje miejsce. Jest to doskonały pomysł, ponieważ mogłoby się to dziać w jednym miejscu i wykorzystywać wzajemne potencjały tych instytucji. Można by było robić szkolenia, a przede wszystkim cyfryzacja, to, że w tym miejscu będzie serce informatyczne miasta Łomży. Może się tak dziać, ale firmy prywatne bardzo zabiegają o to, aby tak nie było, ale obawia się, że za kilka lat mogą stanowić zagrożenie, że nie wszystkie usługi muszą wychodzić na zewnątrz, być komercyjne. One mogą być realizowane za pomocą tego, co będzie ulokowane w parku przemysłowym. Jest to tylko kwestia zarządzania tym pomysłem, bo na terenie działania będzie dużo pieniędzy. Dodał, że dużo miast o dużo mniejszym potencjale realizuje podobne projekty w różnych formułach i tam nie ma dyskusji „czy”, ale dyskusja „jak”. W Łomży drugi rok trwa dyskusja „czy” – czy Łomża zasługuje na park przemysłowy, który ma być dedykowany młodzieży, bez propagandy, prostą pracą. Poprosił o zrozumienie, bo albo adni SA za, albo są hipokrytami, a mówi to do tych, którzy wielokrotnie werbalnie popierają, a w praktyce głosują przeciw. Nie należy się oszukiwać, albo jest się za albo przeciw parkowi przemysłowemu. Park Przemysłowy Łomża jest instytucją publiczną, która będzie przynosiła korzyści miastu – kolejną, ale nie kolejną, która ma być obciążeniem dla budżetu miasta. Przeprasza jeśli kogoś dotknął, ale jest głęboko zaangażowany w ten projekt. Wierzy, że projekt uda się. Są tego pozytywne przykłady w kraju. Są również negatywne, ale projekt miasta jest projektem skromnym i na tym budowana jest jego

przyszłość.

Maciej Głaz – radny

Stwierdził, że był wielkim orędownikiem tego przedsięwzięcia. Na sesji walczył jak lew. Bronił też Prezydenta. Zmieniło się to wówczas, gdy zauważył, że zmienia się koniunktura w kraju, i nie tylko w kraju. Gdy to się nie uda, pozostanie piękny obiekt, który będzie generował koszty i to dosyć poważne. Dlatego nie dyskutował „czy”, a dyskutował „jak”. Proponował aby wybrać obiekt do remontu i za te pieniądze go zrobić i gdyby się nie udało, zostałyby obiekt, który i tak generowałby koszty, i wcześniej wymagał remontu, ale takiego zrozumienia nie było. Jeżeli chodzi o sprawy prawne powołania Prezesa, zauważył, że to, że Prezydent nie szanuje Rady i Rada na to w taki czy w inny sposób pozwala, to jedna sprawa, ale to, że nie szanuje własnych zarządzeń, to już jest kuriozum. Zarządzenie Prezydenta jest pewnego rodzaju aktem prawnym, jest jak decyzja administracyjna, którą jeżeli się wyda, to ona obowiązuje, a jeżeli chce się aby przestała obowiązywać, to się ją uchyla. Taka jest zasada. Skoro Prezydent wydał zarządzenie w jaki sposób powołuje się prezesa, to komisja była tym zrzędzeniem zobligowana do tego, aby przedstawić osobę i ją przedstawiła. Osoba ta zrezygnowała. Takie rozstrzygnięcie było w zarządzeniu i było w nim napisane, że w takiej sytuacji wchodzi następna osoba, z odpowiednią ilością głosów. Dodał, że osoby dopuszczone do konkursu były osobami kompetentnymi. Nie można mówić, że następna osoba była osobą niekompetentną. Zna akurat pierwszą i drugą osobę, trzeciej nie zna, ale jest to mało istotne, bo nie chodzi o nazwiska, ale o zasadę i skoro każdej z osób komisja przyznała określoną ilość punktów, to oznacza, że badała kompetencje. Jeżeli Prezydent nie chciał wybrać drugiej osoby zgodnie ze swoim zarządzeniem, to powinien swoim zarządzeniem uchylić ten konkurs i powiedzieć, że bierze z wolnej ręki, bo miał takie prawo, tylko tego nie zrobił, a złamał własne prawo – tak jak komisja, bo komisja nie miała prawa podać nikogo innego spośród osób, które kandydowały. Podkreślił, że jest to jego opinia i części komisji, że tak powinno być zgodnie z przepisami, które się napisało i których należało przestrzegać.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Stwierdziła, że Prezydent kwestionuje sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i z nim się nie zgadza. Zgodziła się, że w kodeksie spółek handlowych nie ma zawartej procedury, nie ma artykułu, że prezes spółki ma być powołany np. zarządzeniem, że ma być regulamin konkursu, ale jeżeli regulamin został opracowany – a uważa, że założenie Prezydenta było bardzo dobre – i regulamin konkursu, więc należało tego przestrzegać. Dodała, że jeśli Komisja Rewizyjna prosiła o uprawnienia członków Rady Nadzorczej, to nie wystarczy stwierdzenie, że osoby te mają uprawnienia, bo ona Prezydentowi nie wierzy. Komisji Rewizyjnej powinny te uprawnienia być przedłożone. Prezydent nie uważa Komisji Rewizyjnej, co zaprezentował w swojej

wypowiedzi na sesji. Niedobrze się stało, że w taki sposób rozliczana jest Komisja Rewizyjna przez Prezydenta. Faktycznie, upłynęło bardzo dużo czasu, ale temat został wszczęty, gdy radni zauważyli, że Nie o wszystkim wiedzą i że pewne rzeczy nie były zrobione zgodnie z prawem. Dlatego komisja chciała sięgnąć do dokumentów i skorzystać z prawa, jakie ma przypisane w ustawie i Statucie Miasta.

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

W związku z tym, że Prezydent Dobosz nazwał niektórych radnych hipokrytami, ponieważ najpierw są za, a później przeciw – uważa, że Prezydent Dobosz uprawia herezję. Pamięta doskonale, gdy była głosowana koncepcja parku przemysłowego, i wówczas radni poparli tę koncepcję, ponieważ Prezydent Dobosz i Prezydent Czerniawski obiecali „gruszki na wierzbie”, które cytował w swojej wypowiedzi radny Grzymała. Następnie radni otrzymali biznesplan i od tego momentu radni klubu PiS byli przeciwni. Następnie pogratulowała Prezydentowi Doboszowi i stwierdziła, że jest dobrym mówcą – pogratulowała wysokiej samooceny i wiary w swoje pomysły i efekty.

Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając Przewodniczącej Rabczyńskiej wyjaśnił, że gdyby kandydaci na członków Rady Nadzorczej nie posiadali odpowiednich kwalifikacji, to nie zostaliby pozytywnie ocenieni przy okazji rejestracji i przy okazji zmian w sądzie – jest to akt wynikający z przepisów. Dodał, że na ostatnim posiedzeniu komisji byli obecni w liczonym składzie. Był obecny Prezes Parku, który posiadał stosowne dokumenty i nie padła prośba o pokazanie tych dokumentów, a był na to przygotowany.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania sprawozdań Komisji Rewizyjnej:

1. w sprawie TWP – w wyniku głosowania Rada sprawozdanie odrzuciła 5 głosami za, przy 7 głosach przeciw i 6 głosach wstrzymujących
2. w sprawie Parku Przemysłowego - w wyniku głosowania Rada sprawozdanie odrzuciła 7 głosami za, przy 7 głosach przeciw i 4 głosach wstrzymujących.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

W związku z wynikami głosowań przypomniała, że na poprzedniej sesji w punkcie „Sprawy różne”, gdy była sytuacja patowa, zapytała Przewodniczącego i radnych co w takiej sytuacji robić, a Przewodniczący zamknął obrady sesji. W związku z tym w dniu dzisiejszym prosi o podanie wskazówek jak Komisja Rewizyjna ma pracować i w oparciu o jakie materiały, ponieważ jakiś etap został zamknięty, a w dniu dzisiejszym radni usłyszeli deklarację Prezydenta, że przedstawiona zostanie informacja odnośnie prac związanych z TWP oraz parkiem

Radzie, a nie komisji. Nie wie więc z kim może pracować, bez udziału Prezydenta, bez materiałów – będzie to tylko fikcja, a ona fikcji nie znosi.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że wysoko ceni pracę komisji i głosował za przyjęciem sprawozdań, a więc to pytanie Przewodnicząca powinna skierować do tych radnych, którzy głosowali przeciw przyjęciu sprawozdań. On nie wie jak komisja ma dalej pracować, ale ci radni, którzy byli przeciwni być może wiedzą, skoro chcą aby komisja nadal się tymi tematami zajmowała.

Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej

Zwróciła się do Prezydenta z zapytaniem czy udostępni Komisji Rewizyjnej stosowne dokumenty, a jeżeli nie, to dlaczego. Poprosiła o wyjaśnienie mieszkańcom dlaczego Prezydent tak nie lubi Komisji Rewizyjnej.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że głosowała przeciw sprawozdaniom, ponieważ komisja poprosiła o stosowne dokumenty i jeżeli te dokumenty otrzyma, to przedstawi Radzie sprawozdanie. Natomiast jeśli nie otrzyma tych materiałów, to stanowisko będzie podobne jak w chwili obecnej. Radni chcieliby uzyskać odpowiedź.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że szanuje Radę i każdą komisję i poprosił, aby nie imputować, że ma jakiś negatywny stosunek do kogokolwiek z Rady. Jeśli widzi, że nie szanuje się jego osoby, to trudno jest mu to przemilczeć, chociaż stara się jak najmniej wpadać w polemikę. Poprosił radną Krynicką, aby nie zadawała takich pytań, bo jest to niestosowne. Dodał, że ustawa nakłada na niego obowiązek przedstawienia wszystkich informacji żądanych przez poszczególne komisje i wytypowania swoich przedstawicieli – naczelników, zastępców naczelników, czy innych, upoważnionych przez niego osób. Poprosił aby nie wymagać, że będzie się stawał na każde posiedzenie komisji. Dodał, że komisja wysłuchała jego wyjaśnień, ale ich nie przyjęła. Doszedł więc do wniosku, że nie ma sensu tego powtarzać. Oświadczył, że jeśli Komisja Rewizyjna sformułuje pytania i zwróci się do niego z prośbą o wyjaśnienie, z pewnością uzyska odpowiedź na każde pytanie. Podtrzymał propozycję, że w odpowiednim terminie, przed sesją Rady w dniu 18 grudnia br. przekaze wszystkim radnym materiały, bo nie ma materiałów tajnych, a w związku z tym, że złożono skargi do RIO i Wojewody, a potem do CBA, nie odpowiedział. Podkreślił, że nie złamał żadnego paragrafu ustawowego, nie złamał prawa. Można polemizować czy przedszkole na Bawełnie, czy gdzie indziej było potrzebne czy też nie. Uważał, że

było i że jest potrzebne i to przekonanie ma nadal. Jest otwarty na odpowiedź na wszystkie zapytania, które skieruje do niego komisja i niezależnie od tego przekaże komplementarny materiał całej Radzie na ręce Przewodniczącego.

Maciej Głaz – radny

Wyjaśnił, że obecność Prezydenta na posiedzeniach komisji jest potrzebna dlatego, że desygnowane przez Prezydenta osoby na zadane trudne pytanie odpowiadają, że była to decyzja Prezydenta. Jak więc komisja ma drażyć tematy jeżeli pyta dyrektora MPGKiM czy zna koszty remontu przedszkola, a on odpowiada, że tak, a gdy komisja prosi o odpowiedź, dyrektor MPGKiM odpowiada, że nie odpowie, bo nie jest upoważniony. Pyta więc w jaki sposób komisja ma pracować?

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że jeżeli Prezydent nie stawi się na posiedzenie, ale komisja skieruje do niego pytanie, to na te pytania Prezydent odpowie. Poprosił aby takie pytania kierować. Dodał, że Prezydent zobowiązał się, że złoży przed następną sesją materiały, które również wyjaśnią pewne sprawy. Zauważył też, że Prezydent powiedział, że jeżeli on nie przyjdzie na posiedzenie komisji, przyjdą jego pracownicy. W związku z tym na najbliższe posiedzenie komisji prosi o przekazanie komisji pilnej informacji kto w jakim temacie będzie reprezentował Prezydenta z adnotacją, że upoważnia pracownika do odpowiedzi na wszelkie pytania – wówczas pracownik nie będzie się zasłaniał, a jeżeli będzie się zasłaniał, wówczas należy go wskazać i zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Stwierdziła, że to bardzo dobra propozycja, ale w pierwszej kolejności komisja prosi o odpowiedź i materiały, których nie otrzymała, a które widnieją w sprawozdaniach. Są to zaległości, a bez tych materiałów nie można prowadzić czynności kontrolnych. Poprosiła aby Przewodniczący wyznaczył termin do kiedy komisja ma otrzymać te materiały.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił Prezydenta aby wypowiedział się kiedy jest w stanie przedłożyć materiały. Dodał, że z wyłączeniem audytu, bo temat ten uważa za zamknięty.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o pkt. 1, to ugody z TWP nie przedłoży, ponieważ nigdy ugody nie zawierał. Stwierdził, że przedłoży treść umowy oraz odpowiedź RIO

i Wojewody. Odnośnie wysokości środków poinformuje – projekt remontu, itp. – nie wie czy aż tak szczegółowo, ale przedstawi kosztorys, koszt remontu, zakres remontu, plan rzeczowo-finansowy – oprócz faktur.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że na portalach Prezydent wypowiadał się, że zawarta została ugoda.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że być może radna tak zrozumiała. Na jednej z sesji mówił, że TWP zrezygnowało z roszczeń i doszli do porozumienia – i tyle. Ugoda nie została zawarta.

Na tym zakończono dyskusję.

Ad. 18

Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono. Rada w wyniku głosowania 19 głosami za pozytywnie oceniła realizację uchwał podjętych w III kwartale 2013 roku.

Ad. 19

Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Opieki Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Agata Gołaszewska – radna

Podziękowała Prezydentowi i jego służbom za przygotowanie materiału. Podkreśliła, że druk nr 618 obrazuje dokładnie to co się dzieje w mieście wśród młodzieży. Odniosła się następnie do zapisu punktu, który wskazuje, że wzrasta liczba dzieci i młodzieży, która sięga po alkohol – szczególnie dotyczy to piwa. Dodała, że najgorsze jest to, że młodzież i dzieci szczycą się tym, że obniżony jest wiek spożycia

alkoholu i ilość tego alkoholu. Inną kwestią, która od razu rzuca się w oczy jest fakt, że po przeprowadzeniu kontroli, spośród 24 wytypowanych do zbadania sklepów, w 16 sprzedawcy przestrzegali prawa i podczas próby zakupu odmówili sprzedaży alkoholu młodym audytom, ale w pozostałych 8 sklepach, czyli w ponad 33% jeden z audytorów bez problemu kupił piwo. Dodała, że gdyby przerzucono to na większą liczbę kontrolowanych sklepów, to prawdopodobnie dane byłyby zatrważające. Dlatego zwróciłaby uwagę aby w jakiś sposób w programach profilaktycznych doprowadzić do tego aby odpowiedzialny przedsiębiorca umieszczał tabliczki w sklepach, które egzekwują – a więc widząc młodego człowieka proszą o dowód i dopiero sprzedają alkohol czy papierosy.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że z analizy danych wynika, że 50% dzieci pije alkohol w domu – te dane dają wiele do myślenia. Uważa, że tzw. dobre praktyki sprzedawców i przedsiębiorców należy odpowiednio nagradzać. Następnie wymieniła 16 sklepów, które nie sprzedały alkoholu audytom.

Alicja Konopka - radna

Uzupełniając odczytaną przez radną listę dodała sklep „Alkohole Świata”. Dodała, że chociaż sklep ten nie był kontrolowany, ale gdy jej 27-letnia córka chciała w nim kupić alkohol, to poproszono ją o dowód tożsamości.

Bernadeta Krynicka – radna

Przypomniała sytuację, kiedy Rada podjęła uchwałę zwiększającą liczbę punktów sprzedaży alkoholu i zmniejszającą odległość. Wg tezy badaczy zwiększenie liczby punktów sprzedaży i zmniejszenie odległości zwiększa spożycie alkoholu. Przedłożone radnym badania potwierdzają tę tezę. Nie ma co dyskutować z faktami. Rada zwiększyła liczbę punktów sprzedaży, zmniejszyła odległość – wzrasta spożycie alkoholu wśród dzieci i młodzieży.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że jak wspomniała radna Olbryś, 50% dzieci po raz pierwszy alkohol spożywa w domu. Nie należy więc trzymać alkoholu w domu.

Bogumiła Olbryś – radna

Zwróciła uwagę, że tonie ona mówiła. Tak wykazała analiza badań wykonanych przez OS „RoPSAN”.

Bernadeta Krynicka – radna

Stwierdziła, że wypowiedź radnego Prosińskiego nie zaprzecza tezie, gdyż ułatwienie dostępności alkoholu sprzyja zwiększeniu spożycia i nie ma znaczenia czy w domu czy poza domem. Jest blisko sklep, rodziców nie ma w domu, można wyskoczyć, kupić i pić póki nie wrócą.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że okazuje się, że duży % dzieci i młodzieży pije w domu, z rodzicami. Poprosiła aby uczulić dyrektorów szkół aby informowali o tym, że dzieje się to w domu. Należy też karać sklepy, gdzie sprzedaje się alkohol nieletnim.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że popiera wypowiedź radnego Prosińskiego, że przede wszystkim bierze się to od rodziców. Zwrócił następnie uwagę, że bez względu na to czy by się zwiększyło liczbę punktów sprzedaży alkoholu czy nie, to CPN są otwarte całą dobę. Dodał, że firma „RoPSAN” nie wystawiała ludzi nieletnich, ale wyglądających jak nieletnie, a to różnica. Nie sprzedawano więc alkoholu osobom nieletnim. Dodał, że członkowie MKRPA chodzą na takie kontrole, sprawdzają i tabliczki wszędzie w sklepach wiszą. Wszystko zależy więc od sprzedawcy.

Maciej Głaz – radny

Stwierdził, że radna Krynicka zarzuciła radnym podjęcie dwóch uchwał w sprawie zwiększenia ilości punktów i w sprawie zmniejszenia odległości. Zwiększenie ilości punktów sprzedaży dotyczyło alkoholi mocnych – dotyczyło kawiarni i lokali, do których młodzież nie uczęszcza i nie spożywa tam alkoholu. Jeżeli natomiast chodzi o zwiększenie dostępności poprzez zwiększenie ilości punktów stwierdził, że młodzież preferuje alkohole słabe, na sprzedaż których podjęta przez Radę uchwała nie ma wpływu. Poprosił aby nie mieszać tych dwóch spraw. Przypomniał, że zwracał na to uwagę wcześniej i przypomniał o pewnych błędach i zarzucaniu, że uchwała podjęta przez Radę wiąże się bezpośrednio. W chwili obecnej również prosi o to aby raport czytać dokładnie i nie odnosić do podjętych uchwał wyników w nim podanych. Jeżeli chodzi o młodzież, to nie ma to żadnego przełożenia. Poprosił, aby nie zrzucać na radnych odpowiedzialności, że jeżeli jest spożycie wśród dzieci i młodzieży, to jest to wina tych dwóch uchwał, bo tak nie jest.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że dziwi się w chwili obecnej tym osobom, które mówią, że zwiększenie ilości punktów sprzedaży alkoholu wpływa na jego sprzedaż i spożywanie

alkoholu przez młodzież. Z tego co sobie przypomina był wnioskodawcą aby zmniejszyć liczbę punktów do 25. Między innymi te osoby, które w dniu dzisiejszym wypowiadały się w tej sprawie były temu przeciwnie, dlatego potem zostało przyjętych 40 punktów.

Alicja Konopka – radna

Stwierdziła, że w Łomży nie jest wcale tak źle, ponieważ jej córki w Warszawie nikt nigdy o dowód nie pytał, tylko w Łomży. Dodała, że bez względu na to co radni w dniu dzisiejszym by powiedzieli, nie zmieni to sytuacji. Jest to tylko bicie piany.

Alicja Agata Gołaszewska – radna

Stwierdziła, że przysłuchując się toczącej się dyskusji zastanawia się dlaczego radni wzięli się za alkohol, bo przecież patologia to nie tylko alkohol, ale również narkotyki, papierosy, uzależnienie od Internetu, od leków, itp. Następnie podziękowała Policji, która działa skutecznie w przypadku narkotyków, ponieważ Łomża jest terenem, gdzie w ostatnim czasie odkrywanych jest bardzo dużo plantacji, bardzo dużo narkotyków jest przerzucanych przez Łomżę. Dodała, że gdy rozmawia się z Policją, dyrektorami szkół, czy też z nauczycielami, wówczas problem narkomanii się pojawia. W szkołach temat ten często niestety jest zamiatany pod dywan. Mówi o tym celowo, ponieważ oprócz alkoholu w mieście są inne patologie, bardzo poważne, na które należy również zwrócić uwagę, ponieważ jednym z punktów w rekomendacji firmy robiącej badania jest zwiększenie świadomości dzieci i młodzieży dot. konsekwencji używania substancji narkotyzujących i uwrażliwienie na problem. Mówi o tym, aby priorytetami dla organizacji pozarządowych odnośnie działań było również przeciwdziałanie narkomanii, a nie tylko alkohol.

Janusz Mieczkowski – radny

Stwierdził, że można próbować wywodzić zależność pomiędzy liczbą sprzedaży a ilością spożytego alkoholu, ale będzie to trudno jednoznacznie określić. Jeżeli ktoś mówi, że zależy – trudno to udowodnić, a jeżeli mówi, że nie zależy – to też trudno jest udowodnić. Prosi więc aby spojrzeć na otoczenie, np. na reklamy piwa – przecież to one szczególnie uderzają w młodych ludzi. Uważa, że w tym zakresie powinny być podejmowane działania. Poprosił następnie o odpowiedź w jaki sposób zostali ukarani właściciele tych sklepów, gdzie sprzedano alkohol tym młodym ludziom.

Więcej głosów do dyskusji nie zgłoszono

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję stwierdzając, że Rada informację przyjęła.

Ad. 20

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chudziński - Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Alicja Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Przedstawiła opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono i Rada w wyniku głosowania 18 głosami za, przy braku przeciwnym i 1 wstrzymującym pozytywnie oceniła przygotowanie firm komunalnych do sezonu zimowego.

Ad. 21

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Maciej Głaz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono, Rada informację przyjęła.

Ad. 22

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Konrad Haponik – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że przedłożone materiały nie posiadają danych o osiągnięciach uczniów z I i II LO. Otrzymał informację, że te materiały dotrą do wszystkich radnych w najbliższym czasie.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono, Rada informację przyjęła.

Ad. 23

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji – w załączeniu.

Zabierając głos w dyskusji podziękował za przygotowany materiał dodając, że w roku przyszłym punkt ten w planie komisji umieści w miesiącu grudniu. Dodał następnie, że to, co jest zawarte w tym wykazie stanowi bardzo dobry materiał dla Rady sportu w kwestii przyznawania środków na kluby sportowe. Zawiera on dane, jakie kluby sportowe startują w różnym systemie rozgrywek, a jakie tylko wykazują się zawodami na poziomie miasta, czy przypadkowym turniejem. Uważa, że jest to dobry materiał, aby przy rozpatrywaniu ofert w konkursach przyjrzeć się temu materiałowi. Uważa, że jest to bardzo istotne. Jeszcze raz podziękował za przygotowanie tego materiału, ponieważ został on przygotowany bardzo dobrze i należałoby się nim wspierać.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono, Rada informację przyjęła.

Ad. 24

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił Wiceprzewodniczącego o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Mariusz Chrzanowski – Wiceprzewodniczący Rady

Przedstawił pisma, które wpłynęły do Rady między sesjami:

1. Informacja Prezydenta dotycząca podmiotów, które wyraziły zgodę na wykonywanie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczno – użyteczne przez osoby skazane - a/a.
2. Pismo Wspólnoty Mieszkaniowej „Jarzębina” dotyczące zobowiązania Prezydenta do podjęcia czynności zmierzających do odzyskanie gruntu i przeznaczenia go pod ul. Kamienną.
Rada w wyniku głosowania 15 głosami za, przekazała je Prezydentowi.
3. Pismo mieszkańców III klatki bloku przy ul. Rządowej 12 dotyczące uwag do przeprowadzonego remontu, wraz z dalszą korespondencją – a/a.
4. Pisma mieszkańców Oś. Zawady Przedmieście oraz Państwa Geryk dotyczące zrealizowania drogi publicznej.
Rada w wyniku głosowania – 17 głosami za, przekazała pisma Prezydentowi.
5. Wniosek Pana Jerzego Kossakowskiego o podjęcie działań mających na celu zamianę działek – a/a, odpowiedzi udzieli Prezydent, podając odpowiedź do

- wiadomości Rady.
6. Wniosek Zdzisława Żebrowskiego do Prezydenta o nie wyrażenie zgody Panu Gosk na przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności – a/a, z prośbą do Prezydenta o przekazanie odpowiedzi Radzie.
 7. Odpowiedź Prezydenta dla Pana Pieńkowskiego oraz ponowne pismo Pana Pieńkowskiego dotyczące częstotliwości wywozu śmieci.
Rada w wyniku głosowania – 12 głosami za, przy 3 przeciwnych i 2 wstrzymujących przekazała pismo Prezydentowi.
Prezydent poinformował, że z Panem Pieńkowskim doszli do porozumienia.
 8. Odpowiedź na wniosek PKS dotyczący zmiany uchwały – a/a.
 9. Pismo Starostwa Powiatowego w Częstochowie dotyczące podjęcia uchwały w sprawie zmian w kodeksie wyborczym – a/a.
 10. Zaproszenie Prezydenta na uroczyste wręczenie Stypendiów Prezydenta Miasta Łomża – a/a.
 11. Informacja Prezesa Sądu Okręgowego o wygaszeniu mandatu ławnika – a/a.
 12. Odpowiedź ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej na stanowiska Rady w sprawie obwodnicy miasta – a/a.
 13. Pismo Adwokat Edyty Tawrel o udzielenie na sesji głosu Pani Hannie Trzewikowskiej, aby mogła przedstawić swój problem- a/a.

Hanna Trzewikowska przedstawiła swój problem szczegółowo opisany w piśmie złożonym przez adwokat Edytę Tawrel, a związany z podwyższeniem jej o 500% czynszu, oraz związany z dalszym działaniem problem (pisma w załączeniu).

Andrzej Wojtkowski – radny

Poprosił Prezydenta o odpowiedź, czym kierowała się Pani Rzędarska podejmując takie działania, w taki sposób traktując pisma Pani Trzewikowskiej, podejrzewa bowiem, że Prezydent nie o wszystkim wiedział.

Konrad Haponik – radny

Poprosił, aby Prezydent odpowiedział, jaka jest przyczyna takiego stanu rzeczy, że na tej samej działce, jeden przedsiębiorca dostaje możliwość wykupu kawałka terenu pod swoją działalność, a drugi, jak w tym przypadku, takiego prawa nie otrzymuje, chociaż ten teren jest mniejszy.

Andrzej Grzymała – radny

Stwierdził, że jego zawsze interesowała prowadzona działalność gospodarcza i ludzie, którzy przynosili dla miasta w formie podatku zysk, oraz tworzyli miejsca pracy, dlatego też uważa, że powinni być objęci szczególną opieką. Zwrócił uwagę, że w niedługim czasie miasto będzie uwłaszczało właścicieli lokali na dworcu w ramach

PPP. Sądzi więc, że na tej samej zasadzie, skoro jednych można uwłaszczyć, można uwłaszczyć i drugich. Osoby te i tak będą płacili podatki do kasy miasta, będą prowadzili działalność gospodarczą. Sądzi więc, że miasto powinno tym osobom pójść na rękę i przychylić się do tej propozycji. Jeszcze raz podkreślił, że szczególną uwagę chce zwrócić na uwłaszczenie w ramach PPP, bo będzie to podobna zasada. Uważa więc, że nie powinno się dyskryminować kogokolwiek w mieście, skoro ten ktoś przynosi miastu podatek i zatrudnia ludzi. Prosi więc o załatwienie tej sprawy w miarę możliwości pozytywnie, ponieważ ci ludzie pozostawiają w mieście pieniądze i chcą dalej być w mieście i pracować w nim dla siebie i miasta.

Andrzej Modzelewski – radny

Zabierając głos stwierdził, że jego zdaniem należy pomagać zwłaszcza tym drobnym przedsiębiorcom, szczególnie w tak trudnej sytuacji, jaka panuje obecnie. Jego zdaniem należy rozpatrzyć to pozytywnie, aby w tych trudnych czasach, jeżeli ktoś, kto prowadzi działalność mógł wykupić taką działkę. Przychyla się więc do prośby radnego Grzymały i sprawę załatwić pozytywnie.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do pisma, przekazanego radnym przez Panią Trzewikowską, zacytował fragment tego pisma mówiący o rozmowie z Panem Skoczylasem. Prosząc następnie Prezydenta o wyjaśnienie stwierdzenia dotyczącego „zmony”. Uważa, że w gestii Prezydenta jest, aby ta sprawę załatwić.

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości
i Zagospodarowania Przestrzennego**

Poinformował, że to pismo trafiło również na posiedzenie Komisji Rozwoju i w związku z tym, iż nie mogli odnieść się do niego, poprosili Prezydenta o wyjaśnienie tej sytuacji i ma nadzieję, że dotrze do Komisji wyjaśnienie Prezydenta i ustosunkowanie się do sprawy wykupu gruntu pod lokalem i podpisania umowy. Ma nadzieję, że na najbliższym posiedzeniu, gdy Komisja otrzyma wyjaśnienia Prezydenta, tematem się zajmie.

Alicja Gołaszewska – radna

Stwierdziła, że bardzo nad tym boleje, bo również jest przedsiębiorca w tym mieście, że takie rzeczy mają miejsce, że przedsiębiorca, zamiast zająć się prowadzeniem działalności, musi przychodzić na sesję, bo jest to prawdopodobnie „ostatnia deska ratunku” tej Pani. Jeżeli bowiem Prezydent nie odpowiada na pisma, Pani kończy się termin dzierżawy i nie wie co ma zrobić, to nie jest to sprzyjający klimat do rozwoju przedsiębiorczości w mieście. Dodała, że rozumie, iż trudnej

sytuacji, jaka panuje w mieście odnośnie bezrobocia, odnośnie braku pracy, należy bardziej przychylnie i obiektywnie podchodzić do tego typu spraw. Prosi więc, aby Prezydent bardzo obiektywnie podszedł do sprawy Pani Trzewikowskiej i postarał się jak najbardziej jej pomóc, a nie zbywać kolejnym pismem, bo prowadzi to do nikąd.

Wanda Mężyńska – radna

Zabierając głos poprosiła, aby Prezydent odniósł się do wypowiedzi Pani Trzewikowskiej na temat podwyżek. Jeżeli jest to prawdą, należy to zmienić.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że żaden z zarzutów Pani Trzewikowskiej nie jest pod jego adresem. Przypominając historię wyjaśnił, że Pani Rzędarska już nie pracuje w Urzędzie i nie wie w jakim okresie tak ja zbywała, czy już w czasie jego kadencji, czy jeszcze za kadencji jego poprzednika. Prosi, aby Pani Trzewikowska określiła daty.

Hanna Trzewikowska

Wyjaśniła, że ta podwyżka, o której mowa w wysokości 2.400 zł, tj. 500% była za czasów Prezydenta Brzezińskiego. Potwierdziła, że Prezydent Czerniawski 2-krotnie czynsz ten obniżył.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Kontynuując wypowiedź, po wyjaśnieniach Pani Trzewikowskiej, wyjaśnił, że problem tych tymczasowych obiektów powstał nie w obecnej kadencji. Poinformował, że wcześniej wydawano tymczasowe zezwolenia, na tymczasowe użytkowanie, na postawienie tymczasowego obiektu, przy poczcie również, na działkach miejskich i później stawiano trwałe obiekty i przez fakt dokonany żąda się obecnie usankcjonowania tych wszystkich obiektów w mieście. Dodał, że nie przypomina sobie aby kiedykolwiek sprzedał Panu Skoczylasowi, oprócz tych 9 m², o czym Rada pamięta, a chodziło o to, że budując obiekt, który do dnia dzisiejszego nie jest użytkowany, wszedł na ciepłociąg obok tłumacząc się, że architekt źle mu zaplanował. Wniosek został wstrzymany, doprowadzono do przełożenia, Pan Skoczylas poniósł określone koszty i na dzień dzisiejszy ma ogromne problemy, aby uruchomić ten obiekt, Białystok odniósł się do tego negatywnie, ponownie sprawa wróci do Prezydenta Miasta i chciałby mu faktycznie pomóc, aby ten obiekt zaczął funkcjonować. Zwrócił uwagę, że wszyscy nie od wczoraj mieszkają w Łomży i z pewnością obserwowali, w jakich punktach stawiano kiosk tymczasowy, a chwili obecnej stoją tam trwałe pobudowane obiekty. Poinformował Radę, że za swojej kadencji nie dokonał żadnej sprzedaży działki pod taki obiekt, nie wyraził zgody, a

wręcz polecił ś.p. Naczelnikowi Bittner, aby zewidencjonował mu te przypadki, które przez lata w mieście były tolerowane. Podkreślił, że rozmawiał z Mecenas Pani Trzewikowskiej i nie mówi, że nie, ale że trzeba to uporządkować. Zwrócił uwagę, że gdyby na dzień dzisiejszy zrobił wyjątek w stosunku do niej, musiałby podobnie postąpić w stosunku do innych. Na chwilę obecną chce więc zdiagnozować, w jakim zakresie w Łomży istnieje ten problem. W związku z powyższym w dniu dzisiejszym nie zajmie żadnego stanowiska, jeżeli chodzi o wniosek Pani Trzewikowskiej, muszą bowiem przygotować to bardzo rzetelnie i starannie. Jeżeli zaś chodzi o kupców pawilonów po na dworcu PKS, to taką decyzję podjęto i ją realizują. Przedłużył o rok czasu umowę i przygotowują się, aby oddać te obiekty po geodezyjnym podziale i przeprowadzeniu całej procedury w wieczyste użytkowanie właścicielom tych pawilonów. Dodał, że nie wyklucza, iż rozszerzą to na inne obiekty, łącznie z tym, o którym mówi Pani Trzewikowska. Dodał, że są tam trzy budynki, chce więc sprawdzić jak one powstały, na jakich zasadach, dlaczego zrobiła ona z tymczasowej zabudowy trwałą.

Hanna Trzewikowska

Odpowiadając wyjaśniła, że takie były wymóg Urzędu, aby były to budynki tymczasowe o konstrukcji trwałej. Dodała, że w szczególności na ten budynek, który znajduje się na Placu Pocztowym, musiała posiadać zgodę Architekta Miejskiego z uwagi na fakt, że należało to wkomponować w architekturę budynku poczty, który znajduje się po drugiej stronie ulicy.

Beniamin Dobosz – Z-ca Prezydenta Miasta

Zwrócił uwagę, że działo się to kilka lat temu i z pewnością otrzymała ona zgodę na usytuowanie tego obiektu na Placu pocztowym, obiektu o konstrukcji trwałej, ale czasowo, ponieważ Pani Trzewikowska posiadała podpisaną umowę tylko na czasowe wykorzystanie tego terenu, nie była ona ani właścicielem, ani użytkownikiem wieczystym. W związku z tym obiekt ten miał mieć charakter tymczasowy, ponieważ zgodnie z przepisami prawa budowlanego nie lokowała na cudzym gruncie obiektu stałego, gdyż nie posiadała zgody na ulokowanie takiego obiektu. W związku z czym wszystkie jej obiekty miały charakter tymczasowy. Dodał, że nikt nie żądał od niej ustawienie namiotu, czy czegoś z drewna, miało to spełniać względy estetyczne. Podstawą jej relacji z miastem była wiedza, że nie ma ona prawa wybudować tam obiektu na stałe, jeżeli nie jest ona właścicielem terenu, nie jest posiadaczem i nie posiada prawa użytkowania wieczystego. W związku z tym, obiekty te były lokowane na takich zasadach, z pełną świadomością skutków, a skutki mogły być takie, że Urząd mógł pewnego dnia po zakończeniu umowy przysłać prośbę o natychmiastową rozbiórkę, np. z racji blokowania ważnych społecznie inwestycji w tym miejscu.

Hanna Trzewikowska

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta poprosiła, aby odpowiedział, jak to się ma w stosunku do pawilonu Państwa Piaścików, też przy Placu Poczтовым.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że właśnie dlatego poprosił o przygotowanie stosownych informacji w tym zakresie. Jeżeli jednak nie myli go pamięć, to zanim został wybrany na Prezydenta, to budynek ten stał, a wcześniej również była tam kwiaciarnia w postaci tymczasowej budki i raptem zauważył trwałą, murowaną, piękną kwiaciarnię. Nie była to jego decyzja, w związku z czym nie udzieli jej w chwili obecnej odpowiedzi. Spotkają się wspólnie z Mecenas i porozmawiają na te tematy. Zapewnił, że te sprawy muszą zostać uporządkowane, ale nie pod presją.

Hanna Trzewikowska

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdziła, że stawiając taki obiekt spełniała wymogi stawiane przez Urząd.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Zabierając głos zwrócił uwagę, że poprzednie władze prowadziły inną politykę i inne podejście do tematu, obecne natomiast inne i powoduje to jakby sprzeczne podejście do tematu, a szkoda, bo ciągłość musi być zachowana. Proponuje, aby zamknąć dyskusje na tych dwóch zgłoszonych głosach.

Andrzej Grzymała – radny

Zabierając głos stwierdził, że ma nadzieję, iż Prezydent sprawę tą załatwi, jak trzeba. Dodał następnie, że bardzo dziwi się ówczesnym urzędnikom, że zmusili kobietę do zrobienia czegoś, co powodowało, że wartość tej zabudowy przewyższała kilkakrotnie wartość działki, na której zostało to umiejscowione. Zwrócił uwagę, że dany obiekt posiadał swoją kubaturę, wygląd z wymogami architektonicznymi, co wiązało się z niemałymi kosztami.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zgodził się z wypowiedzią Prezydenta, że „pokutują” decyzje z lat ubiegłych. Proponuje więc, aby Prezydent sprawę wyjaśnił bardzo dokładnie i przedstawi radnym swoją decyzję w tej kwestii. Sprawę wyjaśni w Wydziale i jeżeli przedstawi radnym informacje, jak wygląda sprawa Pani Trzewikowskiej, radni będą usatysfakcjonowani. Jeżeli natomiast coś będzie nie tak, radni wrócą do tematu.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Podsumowując dyskusję zwrócił uwagę, że sprawa poruszona przez Panią Trzewikowską temat wywołuje. Ma nadzieję, że Prezydent do tematu podejdzie całościowo i w jakiś sposób zostanie to uregulowane.

Ad. 25

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Poprosił o przedstawienie wniosków, problemów. Na początek udzielił głosu Panu Syrnickiemu, dodając, że radni otrzymali plik dokumentów od Pana Syrnickiego.

Dariusz Syrnicki – Prezes ŁKK

Przypomniał, że na poprzedniej sesji Rady Prezydent „zlecił” Klubowi opracowanie biznes planu związanego z ewentualną adaptacją pomieszczeń byłego przedszkola na cele centrum sportów walki. Rozumie, że wynikało to z pewnych wątpliwości, czy będą w stanie podjąć adaptacji tego typu budynku. Dodał, że szybko udało się jemu znaleźć osoby, które zobowiązały się pomóc w stworzeniu tego biznes planu, z tym, że po wypowiedziach na sesji, doszli do wniosku, że sporządzenie biznes planu w sensie formalnym, niczego nie ułatwia. Zauważył, że dostali czas do marca i Prezydent, po zapoznaniu się z nim, formalnie może stwierdzić, że ten biznes plan go nie przekonał, nie obliguje bowiem to nikogo, do niczego. W związku z tym przedłożył radnym ksero deklaracji firm, które są w stanie im pomóc, w związku z czym chciałby im wszystkim podziękować, ponieważ widać, że biznes w mieście bardzo ich wspiera i są za. Oznacza to, że nie jest tak, iż biznes w Łomży nie jest za tym, aby finansować sport i pomagać. Dodał, że firmy potwierdzają, że z gotówką jest problem, ale jeżeli chodzi o pomoc w sensie wykonawczym, czy też materiałowym, to chętnie pomogą. Dodał, że w tym komplecie nie ma Pana Kurpiewskiego, ale zapewnił, że również pomoże. W związku z tym proponują Radzie i Prezydentowi, że do 30 marca nie dość, że przygotowują dokumentację, to również dokonają niezbyt poważnej adaptacji. Osoby, które to oglądały twierdzą bowiem, że wyremontowanie jest to miesiąc, półtora prac adaptacyjnych. W związku z powyższym, podkreślając, że nic to nie kosztuje, niczego nie zmienia i niczym nie grozi, jeżeli do 30 marca otrzymaliby szansę i możliwość, aby nie udowadniali na papierze, że coś mogą zrobić, ale faktycznie mieli czas na to, aby te prace wykonać. Zauważył, że nic to nie kosztuje, ponieważ, jeżeli wartość budynku jest zerowa, to niczego nie zniszczą, a mogą tylko zrobić coś pozytywnego. Apelują więc do Prezydenta i Rady o przychylenie się do ich propozycji. Dodał, że docierają do niego informacje, że kwestia tej działki i finansowania sportu może być łączona, tj. że jeżeli nie zostanie zbyta ta działka, to nie będzie pieniędzy na sport, w związku z czym prosi, aby traktować ich poważnie, ponieważ każdy rozumie, że jeżeli kwota na sport ma być w roku wyborczym podniesiona do jakiejś kwoty, ale pod warunkiem, że zostanie sprzedana

działka, to nie jest to właściwe, ponieważ kluby oczekują systemowej zmiany i finansowania, a nie doraźnych „strzałów”. Prosi więc, aby tego nie łączyć. Odnosząc się do kwestii profilaktyki alkoholowej i stwierdzeń, że wzrósł procent młodych ludzi, którzy angażują się w picie alkoholu, to tak jest i z badań faktycznie wynika, że bierze się stąd, iż sport „kuleje” i jeżeli taki obiekt by powstał, to znalazłoby tam swoją siedzibę 6 klubów, a co za tym idzie to jest to 300 - 400 dzieci i młodzieży. Apeluje więc do Władz miasta o podjęcie takiej intencyjnej uchwały, która pozwoliłaby myśleć na ten temat poważnie.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa stwierdził, że środki ze sprzedaży działki przy ul. Reymonta nie są przeznaczona na ratowanie sportu w Łomży. Proponuje, aby w przyszłości, zamiast wypowiadać się na sesji, mógł się z nim spotkać, czekał bowiem na niego, kiedy z nim się umówi i porozmawiają, i aby przedstawił to, o czym mówił na poprzedniej sesji. Dodał, że chodzi o sposób finansowania, kto przejmie, komu miasto ma przekazać tą działkę. Zauważył, że jest to wartość 1,5 mln zł, a po przetargu 2 mln zł. Jest to działka, dla której Studium przewiduje budownictwo wielorodzinne. Dodał, że stan tego obiektu jest praktycznie zdiagnozowany, jeszcze wypowie się Straż Pożarna i Nadzór Budowlany, wówczas dopiero zobaczy on, co to jest za budynek. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że jest to piękne miejsce i na spotkaniu wszystko by sobie omówili. Podkreślił, że jego nie interesują deklaracje, ale źródło finansowania powstania tego obiektu, nie działania „w czynie społecznym” i na dzień dzisiejszy podtrzymuje swoją decyzję, która przedstawił Radzie i Panu Syrnickiemu przy pierwszej publicznej na ten temat dyskusji. Podtrzymuje nadal wariant sali gimnastycznej przy SP nr 2. Proponuje więc aby się i na ten temat dyskutować, ale należy patrzeć na realia, na ile będzie stać i kto to będzie utrzymywał, za jakie środki, kto zainwestuje np. 2 mln zł, aby powstało centrum z prawdziwego zdarzenia, a nie utrzymanie baraku. Podkreślił, że jeżeli Pan Syrnicki zgłosił piękną ideę, pod którą również on się podpisuje, aby powstało w mieście centrum sportów walki, to jeżeli ma to być w tym baraku, to mówi nie. Jeżeli Pan Syrnicki wcześniej mówił, że może zdobyć zewnętrznych inwestorów, zdobyć zewnętrzne środki, miasto bowiem na dzień dzisiejszy takich środków nie posiada i mówi o tym, jako realista. Dodał, że nie rozumie, czego miałyby dotyczyć uchwała intencyjna Rady.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Zabierając głos zwrócił uwagę, że radni otrzymali 18 deklaracji sponsorów, przedsiębiorców miasta Łomży, następnie odczytał jedną z deklaracji. Następnie złożył gratulacje Panu Syrnickiemu, że „związał” ze sobą 18 sponsorów, gdzie ŁKS nie może wywalczyć 2. Jeszcze raz podkreślił, że są to łomżyńscy biznesmeni, którzy deklarują pomoc w remoncie, modernizacji tego przedsięwzięcia, to nie jest to

byle jaka sprawa. zaproponował następnie, aby zamiast przedstawienia biznes planu Prezydent by spotkał się z Prezesem i dyrektorami tych 18 firm i spytał ich, czy są w stanie zrobić remont, modernizację tego obiektu i ewentualnie pomóc w utrzymaniu tego obiektu. Dodał, że prosił Prezydenta i rozmawiał wcześniej z Prezydentem Doboszem, bo chcieliby, jako Komisja Sportu zobaczyć ten obiekt. Nie otrzymał takiej zgody, ponieważ może wydać tylko Prezydent. Uważa, że nie należy ignorować ludzi, w związku z powyższym na wczorajszym posiedzeniu Komisji Sportu padł wniosek formalny, aby Komisja Sportu, które odbędzie się w dniu 5 grudnia, na które zaprasza wszystkich radnych, odbyła się o 15.30 w budynku przedszkola, a następnie Komisja powróci do Ratusza i odbędzie się część dalsza posiedzenia. Dodał, że ma nadzieję, iż Komisja nie będzie czekała pod budynkiem, ale będzie mogła obejrzeć ten obiekt. Zwraca się więc do Prezydenta z prośbą, aby umożliwił to. Poprosił, również, aby Prezydent wypowiedział się, czy po spotkaniu, wrócić do tematu i czy Prezydent jest w stanie przekazać budynek centrum sportów walki. Dodał, że rozmowy dotyczą tylko jednego obiektu budynku przy ul. Reymonta.

Andrzej Grzymała – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że przy Urzędzie nie ma ani jednego kosza na śmieci. Mieszkańcy proszą, aby zwrócić na to uwagę.

Bogumiła Olbryś – radna

Stwierdziła, że gratuluje Prezesowi zacięcia, następnie przypomniała, że zadała wcześniej Prezesowi Syrnickiemu pytanie kto to utrzyma, bo intencja jest zaca. Zwróciła uwagę, że z tych 18 deklaracji tylko dwie podają, co konkretnie deklarują, pozostałe natomiast tylko deklarują. W związku z powyższym ponawia pytanie i prosi o odpowiedź, jak zamierzają to utrzymać, czy przejdzie to na długie lata na utrzymanie miasta.

Dariusz Syrnicki – Prezes ŁKK

Odpowiadając stwierdził, że wszystko, co mówi nie jest propagandą. Odpowiadając następnie na zapytanie radnej wyjaśnił, że jako jedyny Klub w mieście sprawdzili się od tej strony, że 8 lat temu występowali o to przedszkole i chcieli tam ćwiczyć, jednak otrzymała je szkoła języków. Wówczas podjęli trudną dla nich decyzję i w ramach najmu uzyskali pomieszczenie w budynku po dawnej Mazowieckiej i pomieszczenie to wyremontowali we własnym zakresie, kosztowało to ich bardzo dużo pracy, a do pomocy mieli tylko 1/10 tych firm, co teraz. Wykonane tam prace oceniają na ok. 150 tys. zł. i obiekt ten utrzymują w chwili obecnej ponosząc wszelkie opłaty. Jeżeli w tych pawilonach na Reymonta mieliby ,możliwość funkcjonować, to zakłada dobrą wolę ze strony miasta i płaciliby symboliczną złotówkę za wynajem, ewentualnie musieliby ponosić koszty związane ze wszelkimi mediami.

Sądzi więc, że skoro tam są w stanie płacić media i czynsz, to tu nie płacąc czynszu byłiby w stanie sobie poradzić bez problemu. Jeżeli inne kluby również wzięłyby w tym udział i partycypowały w części niewielkich kosztów, to wychodziłoby na tym lepiej utrzymując to, niż tam, gdzie są w chwili obecnej. Przypomniał, że na poprzedniej sesji zapraszał radnych, aby obejrżeli budynek przy Reymonta, a następnie ich siedzibę, aby zobaczyć na miejscu, co zrobili, aby obraz był namacalny, a nie propaganda. Zwracając się do Prezydenta zwrócił uwagę, że jeżeli podpisy 23 radnych i podpisy 2 tysięcy mieszkańców Łomży, 18 deklaracji ze strony poważnych łomżyńskich firm jest propaganda, to życzy Prezydentowi powodzenia.

Bogumiła Olbryś – radna

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa stwierdziła, że wykalkulowali to sobie bardzo ładnie i życzy oby było tak dalej.

Następnie w imieniu mieszkańców Łomżycy podziękowała za usunięcie baraku ze skwerku przy sklepach Alex i Fenix. Barak ten szpecił ładny skwerek, dobrze więc się stało, że został zlikwidowany. Zwróciła się następnie z prośbą, aby wiosną posadzić tam kilka roślin.

Andrzej Modzelewski – radny

Zwracając się do Pana Syrnickiego pogratulował mu operatywności, że w trudnych czasach udało mu się zebrać tylu sponsorów, chociaż na chwile obecna są to tylko deklaracje. Zwracając się następnie do Prezydenta dodał, że jak wspomniał Przewodniczący Wojtkowski Komisja Sportu chciałaby zobaczyć ten budynek. Ma więc nadzieję, że ktoś z Urzędu będzie z Komisja i udostępni. Zasugerował następnie, że gdyby jednak okazało się, że ten budynek nie nadaje się, to aby nie zmarnować tego potencjału, być może należałoby poszukać innego budynku, być może faktycznie ta sala przy SP nr 2.

Maciej Głaz – radny

Zabierając głos zacytował powiedzenie, że „największy to ambaras, aby dwoje chciało na raz”, zwracając uwagę, że Prezydent posiada inną koncepcję na zagospodarowanie ul. Reymonta, cały czas proponuje salę przy SP nr 2, której nie widzi Pan Syrnicki, powstaje więc problem. Zwracając się do Prezydenta stwierdził, że zastanawia go jedna rzecz, otóż Prezydent cały czas mówił, „proszę mi pokazać, udowodnić” itd, a w jednym ze wcześniejszych punktów Rada dyskutowała na temat Parku Przemysłowego, gdzie Prezydent mówił, że biznes plan ma nadzieje itd. i inwestuje 18 mln zł w niepewne, a w tym przypadku miasto nie inwestuje nic, a jest straszna obawa, czy się uda. On uważa, że się uda i ma jedynie zastrzeżenie, aby nie był to jeden klub, bo jest to spora działka, spory budynek, poważny majątek i nie chciałby mieć zarzutów od innych klubów sportowych, dotyczących użyczenia,

wydzierżawienia, czy też wynajmu za przysłowiową złotówkę tego obiektu. Radnym brakuje więc deklaracji współpracy innych klubów tej profesji. Uważa, że miasto może zaryzykować wynajem, sporządzając umowę wynajmu dla tych klubów, za przysłowiową złotówkę od tych klubów, że jeżeli zainwestują w to i w ciągu roku się utrzymają, to pyta, czemu ta działka nie ma służyć młodzieży z miasta. Zdaje sobie sprawę, że zaraz będą zarzuty, że te kluby zarabiają, ale przecież będą opiekowały się młodzieżą z miasta, uczą ją czegoś dobrego, bo oprócz sportów walki uczą ją wytrwałości i nie tylko.

Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że ma wrażenie, iż rozmijają się w swoim myśleniu, że ulegają pewnym emocjom. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Głaz zwrócił uwagę, że wcześniej i w dniu dzisiejszym powtórzył, że Pan Syrnicki miał tyle czasu od poprzedniej sesji i jeżeli złożył wówczas mu propozycje, to na jego miejscu, podejmując ta działania, które podejmował, aby zdobyć poparcie, mógł znaleźć czas i zaproponować mu, aby spotkać się i przedyskutować o co tak naprawdę chodzi, począwszy od tego, komu ma użyczyć ten teren, kto będzie go utrzymywał, jakie koszty utrzymania, jakie koszty adaptacji. Jeszcze raz podkreślił, że nie podpisze się pod tym, aby ten barak przekazać i aby powstało tam Łomżyńskie Centrum Sportów Walki. Jeżeli już to ma powstać tam Centrum Sportów Walki z prawdziwego zdarzenia, bo tak rozumiał Pana Syrnickiego i wielu tak rozumiało, gdy mówił on o swojej idei. Podkreślił, że między nimi nie ma różnicy, tylko w dniu dzisiejszym, zamiast stać za mównicą, a on po tej stronie, powinni obaj kilka godzin spędzić na dyskusji. Jeżeli zaś chodzi o obejrzenie tego, to w chwili obecnej klucz znajduje się chyba u inspektorów nadzoru i nie widzi problemu aby tam zajrzeć. Zaproponował Panu Syrnickiemu, aby spotkali się i porozmawiali. Dodał, że jeżeli Pan Syrnicki chce "postawić go pod mur" to jest to błędna teoria, ponieważ nigdy nie był przeciwny jego idei, ale mają znaleźć najlepsze rozwiązanie zarówno dla klubu, jak i dla miasta.

Janusz Mieczkowski – radny

Zwracając się do Pana Syrnickiego pogratulował mu samozaparciu i ma nadzieję, że nie opuści go. Następnie poprosił o odpowiedź, jaki jest status prawny jego organizacji, czy są stowarzyszeniem i działają w oparciu o prawo o stowarzyszeniach? – Pan Syrnicki odpowiedział, że tak. Czy mogą prowadzić działalność gospodarczą?

Dariusz Syrnicki - Prezes ŁKK

Odpowiadając stwierdził, że nie, środki pozyskane mogą wydawać tylko na cele statutowe. Wpływy stanowią składki członkowskie i dzięki temu są w stanie utrzymać

lokal i wyjechać na zawody, ponieważ środki, jakie otrzymują od miasta stanowią ok. 10% potrzeb. Na zapytanie, co sądzi o tym, że piłkarze nie wyszli na mecz stwierdził, że jego zdaniem należy rozpatrywać to w kategorii gestu rozpaczy, bo nie było to fajne, sympatyczne. Przez moment zastanawiał się, czy jest to do końca fair, ale jednak patrząc na to szerzej odbiera to jako gest rozpaczy.

Wanda Mężyńska – radna

Zabierając głos zgodziła się z wypowiedzią radnego Głaz, że jeżeli nie ma zgody Prezydenta na to, aby ten budynek przekazać, to nic nie dadzą podpisy i zabiegi radnych. Zdaje sobie sprawę, że byłoby dobrze, bo jest to dobre miejsce i młodzież zamiast iść do baru realizowałaby swoje zainteresowania. Uważa więc, że w pierwszej kolejności powinni porozmawiać Pan Syrnicki z Prezydentem i po dojściu do porozumienia temat może powrócić do Rady.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Mężyńskiej zwrócił uwagę, że pod wnioskiem podpisało się 23 radnych i ma nadzieję, że każdy z radnych czytał, co podpisuje. Mówiąc więc w chwili obecnej, że radni mogą tylko dyskutować, to nie jest do końca tak, ponieważ Prezydent powiedział, że drzwi są otwarte, a wcześniej nie były otwarte. Ma nadzieję, że 5 grudnia dla Komisji będą faktycznie otwarte. Proponuje więc, aby temat przedyskutować jeszcze raz, aby wspólnie pochylić się nad tematem, powstaje bowiem hala przy II LO, będzie sala przy SP nr 7, apeluje więc, aby również pozostawić po sobie Centrum Sportów Walki, infrastrukturę sportową. Zwrócił uwagę, że na chwilę obecna sport łomżyński jest na skraju bankructwa, kluby nie mają środków na działalność dzieci i młodzieży. Dodał, że zachęcając dzieci i młodzież do uczestnictwa w różnych zajęciach sportowych, odciąga się je od innych zajęć, a rodzice są spokojni, wiedzą bowiem gdzie dziecko jest.

Dariusz Syrnicki - Prezes ŁKK

Odpowiadając na zapytanie radnego Głaz stwierdził, że na poprzedniej sesji cytował kluby, które również podpisały się pod tym listem poparcia, aby Łomżyńskiemu Klubowi Karate przekazać ten budynek. Jest po rozmowach i jest 5 klubów, sekcji, które chętnie by z nimi współpracowali, gdyby udało się im to zrobić. Jeszcze raz podkreślił, że do 30 marca, jeżeli ktoś by im pozwolił to zrobić, udowodniliby to fizycznie, namacalnie, że są w stanie zaadaptować ten budynek, aby dzieci mogły tam wejść i ćwiczyć, spełniając przepisy ppoż. i sanitarne. Podkreślił, że w chwili obecnej wiele dzieci ćwiczy w piwnicach. Odnosząc się do uwagi Prezydenta na temat spotkania stwierdził, że czeka na zaproszenie po posiedzeniu Komisji Sportu.

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

Wracając do spraw organizacyjnych poprosił o uwagi dotyczące terminów sesji w grudniu i styczniu. Dodał, że wstępnie na spotkaniu Przewodniczących ustalono, terminy, które okazało się, że nie są do zrealizowania. Prosi więc o odpowiedź, czy w grudniu będą dwie sesje, a więc dwa czytania budżetu, czy jedna i na jednej będą dwa czytania.

W wyniku dyskusji ustalono, że w grudniu odbędą się dwie sesje 18 i 27 grudnia. Natomiast w styczniu sesja odbędzie się 22 stycznia 2014 r

Maciej Borysewicz – Przewodniczący Rady

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamknął obrady XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Maciej Andrzej Borysewicz

Protokołowały:

Dorota Śleszyńska

Beata Krzewska